BIBLIOTEKA PUBLICZNA — M. NOWEJ HUTY

Wielkie zgromadzenie mieszkańców Krakowa i Ziemi Krakowskiej na Rynku Głównym

W związku z ostatnimi wydarzeniami odbędzie się dziś, w sobotę 23 bm. o godz. 13.00 zgromadzenie ludności regionu krakowskiego. W zgromadzeniu, które odbędzie się na krakowskim Rynku, wezmą udział reprezentanci zakładów przemysłowych naszego województwa oraz delegacje miast i wsi Ziemi Krakowskiej.

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 12 (589) Kraków, 23 III. — 29 III. 1968 r. Cena 50 gr

DZIŚ w numerze:

- Wypowiedzi hutników — str. 3.
- Pocztówka ze „Słonecznego Wzgórza" — str. 5.
- Młodzi mistrzowie techniki — str. 6.
- W oczach rysownika — str. 8.

HUTNICY SĄ Z PARTIĄ!

- Ponad 6500 komunistów kombinatu wyraziło swoje przywiązanie do tow. Wiesława
- Załoga Huty im. Lenina realizacją czynu przedzjazdowego manifestuje jedność z partią

„Towarzyszu Wiesławie — hutnicy wiernie stoją przy Tobie" — pod tym hasłem odbywało się w sobotę 16 marca ogólne nadzwyczajne zebranie członków partii kombinatu, nie mające dotąd precedensu w historii hutniczej organizacji komunistów. W wypełnionej po brzegi hali garaży ponad 3200 członków partii — robotników, inżynierów i techników, manifestowało swoją solidarność z kierownictwem partii. Nad ich głowami wyrósł las transparentów: *„Robotnicy nie wybaczą prowokatorom i rozrabiaczom"*, *„Rok Zjazdu Partii uczcimy czynem produkcyjnym"*, *„Syjoniści do Izraela"*, *„Inżynierowie i technicy chcą godnych następców"*.

W imieniu egzekutywy KF przemówił członek egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego, I sekretarz KF PZPR tow. **T. Wachowski.** Po dyskusji, w której udział wzięli tow. tow. **Kuraś, Zabijak, Kowar, Łukasik, Chmura, Pacenko i Liszka,** zebrani w hali jednomyślnie uchwalili tekst listu do tow. Wiesława, odczytany przez tow. **Małka.**

A oto treść listu:

Drogi Towarzyszu Wiesławie!

My, komuniści największego zakładu produkcyjnego Polski Ludowej, zgromadzeni w dniu 16 marca 1968 r. na nadzwyczajnym ogólnym zebraniu organizacji partyjnej, liczącej 6714 członków, Huty noszącej imię Wielkiego Lenina, przekazujemy Wam gorące pozdrowienia.

Załoga naszego Kombinatu wraz z Hutniczym Przedsiębiorstwem Remontowym licząca ponad 33 tysiące pracujących, swą wytężoną pracą, pod kierownictwem politycznym organizacji partyjnej, dawała i daje wyraz całkowitemu oddaniu naszej Ojczyźnie.

Załoga nasza w dziesiątkach rezolucji na zebraniach wydziałowych i zakładowych potępiła pożałowania godne ekscesy w Warszawie i Krakowie, inspirowane przez wrogie ośrodki, odcinając się od wichrzycieli i mącicieli oraz czynnie włączyła się do utrzymania porządku w mieście.

W pełni solidaryzujemy się z klasą robotniczą kraju, która kategorycznie wystąpiła przeciw bankrutom politycznym i warchołom, którzy usiłowali i usiłują nadal podrywać zaufanie ludzi pracy do Partii, wciągając do swej brudnej gry niezorientowaną w ich celach młodzież.

Przedstawiając stanowisko naszej załogi, wierzymy, że Wy, Towarzyszu Wiesławie wraz z pracującym z Wami kierownictwem naszym, wyciągniecie ostre i ostateczne konsekwencje do grupy syjonistycznej i sprzymierzających się z nią elementów antysocjalistycznych, które pragną widzieć Polskę skłóconą, zdezorganizowaną i słabą.

Towarzyszu Sekretarzu, załoga Huty im. Lenina jest przy Was i przy Partii.

Leninowcy, Towarzyszu Wiesławie — nie zawiodą Was.

Za Fabryczną Organizację Partyjną
EGZEKUTYWA KF PZPR W HIL

* * *

Tysiące listów solidaryzujących się z oceną ostatnich wydarzeń, dokonaną przez tow. Władysława Gomułkę w przemówieniu podczas spotkania z aktywem stolicy, napływają do I sekretarza Komitetu Centralnego Partii.

Także i załoga największego w Polsce kombinatu metalurgicznego na środowych masówkach, w których udział wzięło ponad 17 tysięcy pracowników, włączyła się w ten ogólnokrajowy nurt solidarności. We wszystkich wydziałach, zakładach i pionach kombinatu, hutnicy wystosowali listy do przywódcy partii, wyrażając w nich swe poparcie dla zapowiedzianych w przemówieniu kierunków działania w dziedzinie umacniania siły naszej ludowej ojczyzny, w dziedzinie walki z wrogami socjalizmu.

„My stalownicy Huty im. Lenina już w pierwszych dniach sprowokowanych ekscesów i awantur, wyraziliśmy swe oburzenie a zarazem solidarność z całą klasą robotniczą kraju, biorąc udział w zabezpieczeniu ładu i porządku w naszym prastarym mieście Krakowie. Dziś z honorem meldujemy Komitetowi Centralnemu i Wam Towarzyszu Wiesławie, że na 30 tysięcy ton stali, które podjeliśmy w zobowiązaniu — do dziś wykonaliśmy 19.200 ton." — piszą w swym liście stalownicy z Martenowskiej.

„W całej pełni popieramy stanowisko KC PZPR w stosunku do ujawnionych inspiratorów gorszących zajść, jakie miały ostatnio miejsce na terenie Warszawy i Krakowa. Całkowicie i bez reszty solidaryzujemy się z Waszymi słowami. Chcemy w spokoju realizować na codzień nasze zadania, chcemy w spokoju pracować, pomnażać i pogłębiać dotychczasowe zdobycze Władzy Ludowej. Inspiratorzy ostatnich wydarzeń — muszą zostać przykładnie ukarani. Tego się domagamy i tego żądamy. Jesteśmy zawsze z partią, siłą przewodnią klasy robotniczej i całego narodu polskiego, jesteśmy z Wami Towarzyszu Wiesławie" — oto fragment listu załogi Walcowni Zimnej Blach.

A oto co piszą w swym liście pracownicy Dyrekcji Inwestycji: *„My — inwestorzy, utrzymujący codzienne kontakty z ekspertami radzieckimi, którzy od 20 lat pomagają nam w budowie Huty im. Lenina — umiemy ocenić wartość przyjaźni polsko-radzieckiej. Uważamy, że słusznie zdjęto „Dziady" ze sceny Teatru Narodowego, gdyż ich inscenizacja nie służyła utrwalaniu przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim. Uważamy również, że stanowisko części członków warszawskiego Oddziału ZLP*

Członkowie partyjnej organizacji hutniczej na nadzwyczajnym ogólnym zebraniu w hali garaży.

Przemawia I sekretarz KF partii — tow. Tadeusz Wachowski.
Fot. S. Gawliński

Bardzo dobrze i ofiarnie pracuje załoga Walcowni Drobnych Profili i Drutu. Wykonuje plany z nadwyżką, dbając jednocześnie o wysoką jakość swych wyrobów. Pomyślnie realizuje zobowiązania produkcyjne i oszczędnościowe. Słowem, walcownicy z P-64 w pełni zasłużyli sobie na miano ludzi dobrej roboty.

Przedstawiamy grupę przodujących pracowników Walcowni Drobnej ze zmiany „D". Są to: **Bolesław Popowicz** — brygadzista mechanik, **Franciszek Dziadowiec** — mistrz zmiany, **Stanisław Gruchała** — starszy operator, **Michał Skiba** — nożycowy, **Józef Ślęczek, Franciszek Morawski, Euzebiusz Mabiela** — starsi walcownicy, **Jan Dolecki** — starszy piecowy, **Jerzy Ostałowski** — operator, **Edward Tużnik** — I walcownik, **Winicjusz Piotrowski** i **Józef Dymon** — I ślusarze, **Jan Domagała** i **Władysław Kula** — I elektrycy. **(jd)**

Foto: M. Gładysek

Na cześć V Zjazdu

Słowa zamieniają się w czyn

We wszystkich wydziałach huty trwa czyn zjazdowy. Załoga kombinatu ofiarnie realizuje swe postanowienia zwiększenia produkcji, poprawy jej jakości, uzyskania dodatkowych oszczędności — surowców, materiałów i energii. Są już pierwsze efekty, które wskazują na możliwość przedterminowego wykonania cennych dla gospodarki narodowej zobowiązań.

NA CZELE STALOWNICY. Pamiętamy, że postanowili oni dać dodatkowo w br. 30 tys. ton stali martenowskiej i 20 tys. ton stali konwertorowej. Zobowiązanie jest już w trakcie realizacji. Dzień po dniu gromadzone są dodatkowe tony stali, w marcu przybyło już znowu 7,6 tys. ton stali martenowskiej oraz 2,6 tys. ton stali konwertorowej. W sumie rezultaty są bardzo dobre, o dotrzymanie słowa tych załóg, możemy być spokojni.

BRAWO ZAŁOGA WIELKICH PIECÓW! 40 tys. ton surówki ponad plan bież. roku, to nie bagatela. Takie jest postanowienie wielkopiecowników HiL, realizowane zresztą konsekwentnie i ofiarnie. O postępie wykonania świadczy najlepiej nadwyżka uzyskana w marcu br., wynosząca 12,3 tys. ton surówki.

WIĘCEJ AGLOMERATU DLA HUTY. I to o 60 tys. ton. Załogi obu naszych spiekalni ostro zabrały się do wykonania tego ambitnego i jakże ważnego dla huty zobowiązania. Uzyskały poważne zaawansowanie realizacji. Tylko w marcu dostarczyły dodatkowo 23,5 tys. ton spieku. Pracują bardzo rytmicznie, można więc spodziewać się nawet przekroczenia zobowiązania.

WALCOWNICY NIE ZAWIODĄ. Podjęli wiele bardzo cennych postanowień — przede wszystkim o charakterze produkcyjnym. Konsekwentnie je realizują. Oto rezultaty z bież. miesiąca: dodatkowa produkcja kęsisk wyniosła 594 ton, kęsów — 3879 ton, blachy czarnej — 833 tony, rur stalowych — 36 km, wlewnic i osprzętu — 54 ton.

(jd)

Przed Dniem Teatru

Z OKAZJI ZBLIŻAJĄCEGO SIĘ DNIA TEATRU, CAŁEMU ZESPOŁOWI TEATRU LUDOWEGO W NOWEJ HUCIE — KIEROWNICTWU, AKTOROM, PRACOWNIKOM TECHNICZNYM I ADMINISTRACYJNYM — NAJLEPSZE ŻYCZENIA DALSZYCH SUKCESÓW SCENICZNYCH I POZYSKIWANIA CORAZ WIĘKSZEJ LICZBY WIDZÓW, A TAKŻE DUŻO SZCZĘŚCIA I UŚMIECHÓW NA CO DZIEŃ

SKŁADA
REDAKCJA „GŁOSU NOWEJ HUTY"

Nowe zobowiązania budowniczych

Slabing ruszy przed terminem

We wtorek, około godz. 14-tej, członkowie załóg budowlano - montażowych wznoszących Slabing, reprezentanci innych wykonawców, przedstawiciele rejonów inwestycyjnych HiL oraz Biprostalu zebrali się w hali pieców wgłębnych, wchodzącej w kompleks wielkiej nowej walcowni huty, dla podjęcia w szczególnie uroczysty sposób zobowiązań dla uczczenia V Zjazdu Partii. Wykonanie ich ma na celu skrócenie o dalszych 5 dni przekazania Slabingu hucie do produkcji, czyli w dniu 25 czerwca br. A więc jest to powiększenie zobowiązania podjętego poprzednio w dniu 30 października skrócenia budowy Slabingu o trzy miesiące w stosunku do zaplanowanego terminu. W przybranej odświętnie, znajdującej się w okresie robot wykończeniowych hali, budowniczowie złożyli podpisy pod swoimi nowymi zobowiązaniami, zawartymi w liście skierowanym do tow. Władysława Gomułki.

A oto zobowiązania budowniczych: do rozruchu kompleksowego główna klatka walcownicza zostanie oddana o 3 dni wcześniej, to jest w dniu 24 kwietnia br., główny budynek walcowni w zakresie głównego ciągu technologicznego zostanie przekazany sukcesywnie od 3 kwietnia do 24 kwietnia br., hala pieców wgłębnych w zakresie I i II grupy pieców w terminie do 6 kwietnia. Przedterminowo zostaną przekazane przez budowniczych także obiekty pomocnicze Slabingu: część Stacji Mieszania i Podwyższania Ciśnienia Gazu (w zakresie jednej dmuchawy) do 30 marca, Stacja Dmuchaw (również w zakresie jednej dmuchawy) — do 5 kwietnia, pompownia nr 29 z chłodnią i osadnikami od 10 do 20 kwietnia, skład wlewków i striperownia sukcesywnie od 5 do 20 czerwca, układ torowy, drogi i mikroniwelacja rejonu Slabingu zostaną ukończone do 20 czerwca; natomiast w Walcowni Gorącej budowniczowie zobowiązują się do dokonania rekonstrukcji otwartego składu kęsisk płaskich — przepompowni wysokiego ciśnienia i wzmocnienia nawy do 25 czerwca br. Równocześnie służby inwestycyjne HiL zobowiązują się do sukcesywnego dostarczania kompletu konstrukcji i urządzeń według potrzeb budowy, zaś załoga Biprostalu — do bieżącego uzupełniania rozwiązań projektowych, zgodnie z potrzebami budowy.

Wszystkie te zobowiązania podpisali: z PPB HiL ZBM-1,

(Dokończenie na str. 4)

I sekretarz KD PZPR w Nowej Hucie tow. T. Nowicki w czasie uroczystego zgłoszenia przez załogi budowlano-montażowe nowych zobowiązań dla uczczenia V Zjazdu partii (zdjęcie po lewej). Tow. H. Vogt, dyr. naczelny PPB HiL podpisuje zobowiązanie zgłoszone przez załogi tego przedsiębiorstwa (zdjęcie po prawej).

W hali Slabingu zebrali się członkowie załóg budowlanych oraz podwykonawców. Fot. J. Brożek

Pomyślny rok racjonalizatorów

W 1967 roku pracownicy naszej huty zgłosili 3.465 pomysłów racjonalizatorskich tj. o 1.014 więcej niż w 1966 r. Z liczby tej 1.462 wnioski przyjęto do realizacji, a 1.161 zastosowano już w produkcji, uzyskując 143.303.189 zł oszczędności. **Jak wynika z obliczeń każdy pomysł racjonalizatorski zrealizowany w 1967 r. przysporzył hucie średnio 180 tys. zł. oszczędności.**

Na 3.465 wniosków zarejestrowanych w KTiR — 850 zgłosili pracownicy inżynieryjno-techniczni, 749 pracownicy fizyczni, 1.839 zespoły robotniczo-inżynieryjne, 1 — członkowie brygady racjonalizatorskiej i 26 inni pracownicy.

W ubiegłym roku zanotowano znaczny wzrost zainteresowania ruchem racjonalizatorskim wśród robotników, o czym świadczy zgłoszenie przez nich 91 projektów więcej, niż w 1966 r. Poważnie zwiększyła się także ilość projektów, autorami których są zespoły racjonalizatorskie, składające się w dużej części z robotników. O ile w 1966 r. zespoły robot.-inż. zgłosiły 1.127 wniosków racjonalizatorskich to w 1967 r. zarejestrowano ich 1839. Zastosowano ich w produkcji o 179 więcej niż w 1966 r.

Nakłady na wynalazczość pracowniczą, zaplanowane w wysokości 12.250 tys. zł przekroczone zostały o 201 tys. zł.

W 1967 r. dalszej poprawie uległ wskaźnik opłacalności ruchu wynalazczego osiągając 8,6 proc. w stosunku do 10,45 proc. wynoszącego w 1966 r. Oznacza to, że środki włożone w rozwój ruchu racjonalizatorskiego stanowią tylko 8,6 proc. uzyskanych w skali rocznej efektów.

Tak wspaniałe osiągnięcia uzyskano przy wydatnej pomocy czynników społeczno-politycznych i administracji huty oraz ofiarnej pracy całego Zarządu KTiR. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli sobie: mgr **Tadeusz Błoda** i inż. **Konrad Grześkowiak** wiceprzewodniczący Klubu, inż. **Henryk Stasik** — kierownik sekcji doradców KTiR, inż. **Jan Kuźniar** — sekretarz Klubu, inż. **Bohdan Humiczewski** kierownik sekcji konkursów, **Adolf Pogan** — kierownik sekcji wymiany doświadczeń, inż. **Albin Ksieniewicz** — kier. sekcji skarg i zażaleń, inż. **Zygmunt Dobek** — przewodniczący KTiR Wydziału W-92, inż. **Jan Lichnowski** — przewodniczący KTiR w P-55 i **Stefan Gołąbek** — przewodniczący KTiR w P-30.

Działalność KTiR HiL oparta była na pracy 38 wydziałowych kół, zrzeszających pod koniec roku 2.756 członków (tj. o 268 więcej niż w 1966 r.) W kołach tych organizowano

(Dokończenie na str. 3)

Wypoczynek i turystyka

Wiele atrakcyjnych imprez turystycznych organizuje w br. Oddział PTTK Huty im. Lenina. Nasi hutnicy licznie uczestniczyć będą również w szeregu centralnych imprez urządzanych m. in. w ramach obchodów 25 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego, Dni Leninowskich oraz rocznic i świąt państwowych. A oto niektóre z nich:

30 III—10 XI — **Rajd na raty „Szlakiem Orlich Gniazd"**, organizowany przez komisję turystyki pieszej-nizinnej i organizację związkową naszej huty.

28 IV—1 V — **Sudecka wiosna 1968 i XIV Ogólnopolski Majowy Rajd Świętokrzyski.**

21—22 IV — **Wiosna w Dolinkach**, impreza organizowana przez komisję turystyki pieszej-nizinnej Oddziału PTTK HiL.

11—12 V — **Zlot Motorowy**, organizowany przez komisję turystyki motorowej PTTK HiL z okazji Dnia Hutnika.

1—2 VI — **Turystyczny Zlot Wielkopiecowników HiL**, organizowany przez koło wydziałowe PTTK i radę zakładową wydziału P-40.

8—9 VI — **Zlot Turystyczny Walcowników**, organizowany przez turystów walcowników z HiL w Beskidach.

5—7 VII — **Centralny Rajd Hutników „Pieniny 1968"**, organizowany przez Oddział PTTK HiL wspólnie z Radą Zakładową Kombinatu w Beskidach, Gorcach i Pieninach.

3—4 VIII — **Zlot Turystyczny Ceramików HiL**, organizowany przez koło PTTK ZMO i organizację związkową.

10—11 VIII — **Zlot Turystyczny Energetyków HiL**, organizowany w Beskidach przez koła wydziałowe PTTK Pionu TE.

16—18 VIII — **III Ogólnopolski Spływ Kajakarzy Hutników na Nidzie**, organizowany przez komisję sportów wodnych PTTK HiL.

19—22 VIII — **XII Ogólnopolski Rajd Szlakami „Skalnych Grzybów"**, organizowany w Górach Stołowych.

24—25 VIII — **Zlot Turystyczny Koksowników HiL**, organizowany w Beskidach.

30 VIII—1 IX — **Zlot Turystyczny Transportu Kolejowego HiL.**

Kto wylosował nagrody

w październikowym konkursie PKO?

Doroczny konkurs PKO polegający na zadeklarowaniu i przetrzymaniu na książeczce oszczędnościowej pewnej kwoty pieniężnej, został już rozwiązany. Odbyło się losowanie bonów towarowych o wartości: 5.000 zł, 2.000 zł, 1.000 zł, 500 zł i 300 zł. **W sumie rozlosowano 398 bonów o łącznej wartości 180.100 zł.** Wśród książeczek PKO, które zdobyły „premie" jest również książeczka nowohucka. Jej numer: 1.714.164 — Kr-24 (premią jest bon towarowy o wartości 2.000 zł).

O miejscu i terminie odbioru oraz realizacji bonów powiadomieni zostaną posiadacze nagrodzonych książeczek PKO. A teraz informacja dla tych uczestników konkursu październikowego PKO, którzy zdecydowali się pozostawić zadeklarowany wkład jeszcze przez miesiąc, dzięki czemu wzięli udział w dodatkowym losowaniu 5 samochodów marki Syrena. Losowanie **odbyło się ostatnio w Centrali PKO w Warszawie.** Nie dopisało jednak tym razem szczęście nowohucianom.

JUŻ 7341 MOTOCYKLI Z PKO

Ostatnio odbyło się kolejne losowanie książeczek PKO premiowanych motocyklami. Naszemu województwu przypadły tym razem 4 motocykle WFM, WSK. Do tej pory wylosowano w skali całego kraju 7.341 motocykli z PKO (516 w naszym województwie). (jd)

XV Spartakiada

SZACHY

Rozgrywki szachowe w turnieju drużynowym trwają nadal. A oto aktualna tabela obrazująca dorobek punktowy poszczególnych drużyn:

Drużyna	Il. meczy	Il. pkt.
ZMO	5	13,5
W-3	4	13
P-62	4	10,5
W-93	5	10
P-63	4	5,5
ZK	3	5
P-61	5	2,5
8—9 PT i P-50	—	—

Ostatnie już rozgrywki drużynowego turnieju odbędą się 26 marca (wtorek) o godz. 16.45 w sali KS Hutnik.

W środę natomiast — 27 marca o godz. 16.30 także w sali Hutnika rozpocznie się turniej indywidualny. Zapisy przyjmuje telefonicznie Sekretariat TKKF (nr tel. 43-37) oraz w przeddzień turnieju indywidualnego (czyli we wtorek) — sędzia turnieju drużynowego.

BRYDŻ

W rozegranym 14 bm. finałowym turnieju par, mistrzostwo XV spartakiady zdobyła para **Edward Baś — Bogdan Siemiński** z W-3. Tytuł I wicemistrza przypadł w udziale parze z HPR: **Leszkowi Kudlacikowi i Tadeuszowi Smagowiczowi**, zaś II wicemistrza **Remigiuszowi Sosnowskiemu i Józefowi Suderowi.** Czwarte miejsce, różnicą trzech punktów od pary mistrzowskiej zdobyli **Franciszek Bylicki — Czesław Kubala** z Walcowni Zimnej, a piąte reprezentanci Stalowni Konwertorowej **Konrad Odzienkowski i Zbigniew Tekielski.**

Wyniki zespołowe w konkurencji parami przedstawiają się następująco: 73,5 punktów dorobił się HPR, który zresztą wiedzie prym w tej konkurencji, 65,5 pkt. ma na swym koncie W-3, trzecie miejsce zajęła Walcownia Zimna, czwarte — Wielkie Piece, piąte ZO, a potem kolejno: Dyrekcja Techniczna, Stalownia Konwertorowa, W-1, Transport Kolejowy, P-60, W-17, P-61, P-51, TE, P-65, ZK, DN i P-30. Jednakże różnice punktowe są tu kolosalne. W porównaniu z HPR (73,5 pkt.) P-30 uzbierał na przykład 5 pkt.

Warto dodać, że w finałowym turnieju startowało 16 par wyłonionych w półfinałach w dwóch sekcjach — o czym zresztą dokładnie informowaliśmy w poprzednich numerach.

TURNIEJ DRUŻYNOWY BRYDŻA SPORTOWEGO...

...już się rozpoczął. Po dwóch kolejkach spotkań prowadzą W-3 i P-40 z tą samą ilością punktów (13), po 12 pkt. uzbierały P-60 i W-1b, 11 pkt. ma HPR, 8 punktów zarobiły P-55, P-62, ZMO i P-65, 3 punkty ma Transport Kolejowy, zaś TE i W-17 — zero punktów.

PIŁKA SIATKOWA

Podajemy wyniki spotkań:
PT — TE 1:2,
ZO — P-61 2:0
HPR — P-50 2:0
ZK — P-51 2:0
P-62 — W-3 1:2

W tym ostatnim meczu wyróżnili się **Jerzy Kulisa** z drużyny pokonanych i **Ryszard Polończyk** z W-3.

*

UWAGA! We wtorek (26 marca) odbędzie się zebranie przewodniczących kół wydziałowych TKKF. Obecność obowiązkowa. Początek zebrania, które odbędzie się w pokoju nr 109 o godz. 14.15.

Toniemy w błocie

Dzwoni do nas mocno pochlapany pracownik rejonu inwestycji z prośbą: „napiszcie o drodze nr 3, prowadzącej od przystanku 14-tki koło walcowni slabing w kierunku budynku centralnego laboratorium. Próbowaliśmy już różnych sposobów, piszemy do Wydziału Dróg i Zieleńców nawet do Działu BHP, mówimy o tym na zebraniach. Bez rezultatu. Pracujący w tym rejonie kombinatu pracownicy muszą brnąć po kałużach. Jezdnią, bo chodnika nie widać spod błota. To kluczenie — wśród bardzo często jeżdżących tą drogą samochodów — może się źle skończyć. To prawda, że to jest teren budowy ale tym bardziej droga wymaga uporządkowania. Żeby pracownicy mogli nią chodzić bezpiecznie, nie narażając się na obryzgiwanie błotem przez przejeżdżające samochody i na wypadki."

Dołączamy więc i tę notatkę do kolekcji pism w sprawie drogi nr 3. (n)

ŻYCZENIA DLA KOBIET HUTY IM. LENINA

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet w br. — również bardzo serdeczne życzenia dla pracownic naszego kombinatu przysłały członkinie Rady Kobiet Huty Zaporożstal w Związku Radzieckim. *A oto treść życzeń:*

Drogie nasze przyjaciółki!

Kobiety Zakładu „Zaporożstal" przesyłają serdeczne pozdrowienia w związku z Międzynarodowym Dniem Kobiet — 8 Marca.

Z całego serca życzymy Wam najlepszego zdrowia, dużo sukcesów w pracy i szczęścia w codziennym życiu osobistym.

Rada Kobiecą Huty „Zaporożstal"

Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH DO 20 BM. WŁĄCZNIE:

	proc. planu
ZMO — wyroby szamotowe	101
wyroby zasadowe	101
dolomit prażony	115
wapno palone	90
wyroby smołowo-dolomit.	100
dolomit II	65
ZK — koks ogółem	99
koks wielkopiecowy	100
smoła	98
benzol	96
siarczan amonu	97
Aglomerownia nr 1	104
Aglomerownia nr 2	104
Wielkie Piece — surówka	106
Wydział Przerobu Żużla	
żużel granulowany	102
żużel pumeksowy	95
żużel kawałkowy	101
Stalownia Martenowska	105
Stalownia Konwertorowa	104
Wydz. Walcownie Wstępne	
kęsiska prod. surowa	102
prod. gotowa	100
kęsy prod. surowa	105
prod. gotowa	108
Walcownia Gorąca Blach	
prod. surowa	98
prod. gotowa	97
Walcownia Zimna Blach	
blacha czarna prod. sur.	102
prod. gotowa	102
blacha ocynkow. prod. sur.	104
prod. gotowa	96
blacha ocynowana ogniowo	100
prod. gotowa	123
blacha ocynow. elektrolit.	93
prod. gotowa	94
taśma	100
Wydział Rur Zgrzewanych	
rury stalowe prod. sur.	111
prod. gotowa	101
kształtowniki gięte	93
Walcownia Drobna	
profile drobne prod. sur.	100
prod. gotowa	104
walcówka prod. surowa	105
prod. gotowa	110
Wydział Odlewnie	
prod. ogółem	101
stal elektryczna surowa	112
odlewy staliwne	89
odlewy żeliwne	101
Wydział W-3	
prod. ogółem	95
wyroby kute ogółem	100
odkuwki swobodnie kute	100
wyroby w k s	102
Siłownia — energia elektr.	104
Wydział Wlewnic	
wlewnice i płyty	101
stal we wlewkach	—
Stalownie HiL — stal ogółem	105

POPRAWILI SWE WYNIKI. Dobrze pracujące od początku miesiąca załogi obu naszych Aglomerowni poprawiły ostatnio jeszcze swe rezultaty. Załoga pierwszej spiekalni powiększyła w minionym tygodniu swą nadwyżkę z 5426 ton aglomeratu do 9355 ton, a załoga drugiej spiekalni z 9411 ton do 14.142 ton. Należy im się za to wysoka ocena, pracując bardzo wydajnie zaopatrują w pełni wielkie piece huty w aglomerat. Bardzo dobrze wywiązała się z zadań załoga Wielkich Pieców, wykonując plan z nadwyżką 12.364 ton surówki (tydzień temu dodatkowa jej produkcja wynosiła 7867 ton). Jest więc postęp, są szanse zamknięcia bilansu pracy w marcu doskonałymi rezultatami. Lepsze wyniki niż przed tygodniem uzyskały także załogi obu Stalowni HiL. Stalownicy z Martenowskiej przekroczyli plan o 7626 tony stali (przed tygodniem ich nadwyżka wynosiła 5587 ton). Stalownicy z Konwertorowej dali dodatkowo 2691 ton stali.

PRACOWALI DOBRZE I RYTMICZNIE. W czołówce załóg huty, które dzień po dniu wykonują swe zadania, utrzymuje się załoga ZK. Wykonała ona w 100 proc. plan produkcji koksu wielkopiecowego, osiągając nadwyżkę wynoszącą 1447 ton. Jednocześnie jednak nie został wykonany plan produkcji koksu ogółem, niedobór jest minimalny — 613 ton. W 102 proc. wykonała plan załoga Wydz. Przerobu Żużla, dając dodatkowo prawie 2 tys. ton granulatu. Wykonany został również plan w asortymencie żużla kawałkowego. Nie powiodło się natomiast z pumeksem. Plan nie został wykonany, niedobór wynosi 849 ton. Dobrze i rytmicznie pracowała załoga Walcowni Zimnej Blach. Dała ona dodatkowo 833 tony blachy czarnej.

POGORSZYLI SWE REZULTATY. Gorzej pracowała ostatnio załoga Walcowni Wstępnych. Jej nadwyżka kęsisk wynosząca 1525 ton „stopniała" na 534 tony. Nie wykonała również planu załoga Walcowni Gorącej Blach, pogłębiając niestety swój niedobór. Tydzień temu wynosił on 1998 ton blachy, obecnie wynosi 2856 ton. Nienajlepsze wyniki uzyskały również załogi Ocynkowni Blach, Ocynowni Ogniowej i Ocynowni Elektrolitycznej Blach. Ich niedobory wynoszą: 277 ton blachy ocynkowanej, 187 ton blachy ocynowanej ogniowo i 252 tony blachy ocynowanej elektrolitycznie.

POSTÓJ WAGONÓW PKP W HUCIE. W tej dziedzinie nie uzyskaliśmy niestety sukcesów. Z początku miesiąca było wszystko dobrze, limit nie był przekraczany. Obecnie nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji. Od 15 bm. norma postojowego jest zazwyczaj przekraczana. 14 marca średni postój wagonów wyniósł 11,0 godzin, 15 bm. — 12,1 godz., 16 bm. — 16,2 godziny, 17 bm. — 11,7 godziny, 18 bm. — 14,1 godziny, 19 bm. — 13,3 godziny i 20 bm. — 12,1 godziny.

Obowiązujący w tej chwili limit wynosi 11,7 godziny. Przyczyną przekroczeń jest przede wszystkim nierytmiczność dostaw surowców i materiałów do huty, co utrudnia rozładunki. (jd)

Głos hutników: socjalizm warunkiem niepodległości i rozwoju naszej ojczyzny

Do fali protestów, jakie rozlegają się we wszystkich zakładach i środowiskach kraju, w związku z wydarzeniami z ostatnich dni, włączyła się w pełni załoga Huty im. Lenina. Solidaryzuje się ona całkowicie ze stanowiskiem kierownictwa naszej partii wyrażonym szczególnie wyraźnie przez towarzysza Wiesława na spotkaniu z aktywem partyjnym stolicy w dniu 19 bm. Oto kilka wypowiedzi naszych hutników.

MIECZYSŁAW PRAŁAT — traser Wydz. Mechaniczno-Konstrukcyjnego.

— Jako ojcu trzech synów — nastolatków — nasuwają mi się pewne refleksje na temat wydarzeń, których świadkami byliśmy ostatnio. Widziałem w telewizji parę obrazów z Warszawy. Szczególnie utkwiła mi w pamięci grupa młodych chłopaków, niewiele chyba starszych od moich synów. Brali oni udział w chuligańskich zajściach, a pokazano ich jak sprzątali zaśmiecone ulice, po szkodach wyrządzonych przez siebie samych.

Nieletni! Myślę: jakież to było ich wychowanie? Jaki właściwie wpływ wywarło na nich środowisko rodzinne i szkoła? Jaką postawę życiową i jaki stosunek do Polski Ludowej, wynieśli z rodzinnego domu?

Z tego co widziałem, zademonstrowali chuligaństwo, wręcz wandalizm. Ze studentami nie mieli nic wspólnego, skorzystali po prostu z okazji, aby „rozrabiać", niszczyć, tłuc szyby i przewracać ławki. Aby „wyżywać się" w najgorszy sposób. Mogę wyobrazić sobie co czuli i przeżywali ich rodzice, patrząc na takie rezultaty swego wychowania...

Nasuwa mi się wniosek, że sprawami wychowania młodego pokolenia należy zająć się serdecznie i z dużą odpowiedzialnością. Należy naprawić popełnione błędy. Proces wychowywania, wpajania szacunku dla ludzi pracy, proces kształtowania właściwych postaw, musi zaczynać się bardzo wcześnie i winien być prowadzony niezwykle konsekwentnie. Na biadolenie, szkoda po prostu czasu. Lepiej z tego co się stało wysnuć odpowiednie wnioski na przyszłość. Trzeba zdać sobie sprawę, że to jaka jest nasza młodzież, zależy od nas, od naszego przykładu i od tego, jak ją wychowujemy.

KAROL MALAK — z Wydziału Walcownia Drobnych Profili.

Młody ZMS-owiec, w tych niespokojnych dniach pełnił dyżury porządkowe na ulicach Krakowa, na Plantach, w okolicach UJ i w samym rynku obok pomnika Adama Mickiewicza.

A oto jakie uwagi nasunęły mu się w związku z ostatnimi zajściami na UJ.

— Przede wszystkim — pozytywne ustosunkowanie się do Milicji Robotniczej, olbrzymiej większości społeczeństwa krakowskiego, szczególnie jego starszej generacji. Taka na przykład scenka. Do pomnika Mickiewicza podchodzi grupka dziewcząt z dość wojowniczą miną i składa bukiet kwiatów na jego postumencie. Przygląda się temu grupka starszych kobiet, jedna z nich podchodzi do mnie i mówi „Proszę zapytać tych dziewcząt czy w czasie okupacji, gdy hitlerowcy usuwali pomnik wieszcza miał go kto bronić?"... Dziś go bronią, chociaż nie ma potrzeby...

Drugi przypadek. Młody człowiek znosi węgiel do piwnicy. Podchodzi do mnie kobieta i mówi: Proszę popatrzeć, gdyby wszyscy młodzi ludzie chcieli pracować, nie w głowie by im były burdy i wybryki.

A jakie jest moje zdanie? Czytając podrzuconą ulotkę, bardzo się dziwiłem zawartym w niej żądaniom. To przecież zupełnie nieprzemyślane ekstrawagancje, nie trafiające nikomu do przekonania.

Mimo, że jestem przecież młodym człowiekiem — nie czułem żadnej sympatii do tych, którzy wyszli na ulicę. Jest na uczelni samorząd uczelniany, jest ZSP, ZMS, można było wysyłać petycje, można było dyskutować i na pewno o wiele więcej zyskać niż za pomocą demonstracji.

JAN KOMENDA — ślusarz maszynowy Wydz. W-17.

— Polska Ludowa dała naszej młodzieży możność nauki i pracy: otworzyła przed nią perspektywy, o jakich poprzednie pokolenia mogły tylko marzyć. My sami w zupełnie innych warunkach zdobywaliśmy zawód i chleb. Ja np. uczyłem się przed wojną zawodu w prywatnym warsztacie mechanicznym w Krakowie. Musiałem robić wszystko: nosić węgiel majstrowej, bawić dzieci, myć okna i podłogę. Dopiero po roku takiej „praktyki" dopuszczony zostałem do pracy w warsztacie.

Byłem bardzo często głodny, a i nieraz oberwało się za byle jakie przewinienie. Słowem, w chłodzie i głodzie biegło życie takiego jak ja praktykanta. Nie otrzymywałem żadnego wynagrodzenia, przeciwnie, to jeszcze mój ojciec musiał dopłacać do nauki zawodu.

Przeszedłem bardzo ciężką szkołę życia, dlatego umiem doceniać to, co osiągnęliśmy w Polsce Ludowej. Ale dlatego też do głębi poruszyła mnie postawa, jaką zajęła podczas ostatnich wydarzeń w kraju część młodzieży akademickiej. Mając bardzo dobre warunki do nauki, dobre warunki bytowe — stypendia, stołówki itp., korzystając ze świadczeń, które zagwarantowała im swoją pracą klasa robotnicza, część studentów dała się zbałamucić prowokatorom i wichrzycielom. Wystąpiła, bo tak trzeba nazwać rzecz po imieniu, przeciw władzy ludowej, przeciw swemu krajowi i narodowi. Ulegając demagogii przegranych politykierów poszła na lep ich haseł, zajęła stanowisko niegodne Polaka.

Łatwo wyobrazić sobie jak i czym mogły zakończyć się nielegalne i bezsensowne demonstracje, w porę na szczęście powstrzymane. Wiadomo, że prowokatorzy nie przebierali w środkach, gotowi byli na wszystko.

Jako wieloletni robotnik i patriota chciałbym podkreślić jedno: czas najwyższy skończyć z „rozróbkami" i demonstracjami. Czas zabrać się do rzetelnej nauki. Pamiętam słowa towarzysza Wiesława, że wykształcenie jednego fachowca na wyższej uczelni kosztuje od 100 do 200 tys. złotych. A to zobowiązuje wobec społeczeństwa, które łoży tak duże sumy na studentów.

MIECZYSŁAW DOMAŃSKI — pracownik HPR, cieśla z brygady remontu pieców martenowskich.

— W ulicznych manifestacjach wyżywali się przede wszystkim chuligani. Będąc w mieście obserwowałem grupki młodzieży nie mającej nic wspólnego z wyższymi uczelniami, szukające tylko okazji, aby móc się podszyć pod manifestujących studentów i dać upust swoim wybrykom. Zaślepiona i nierozważna młodzież studencka nie mogła się spotkać — w swych ulicznych zajściach z sympatią społeczeństwa. Wystąpienia, których byliśmy świadkami, zostały zdecydowanie potępione przez społeczeństwo Krakowa.

LUDWIKA MICHALAK, ślusarz maszynowy z K-1 w Zakładzie Koksochemicznym:

— O wydarzeniach na Uniwersytecie Warszawskim dowiedziałam się w sobotę z Polskiego Radia, gdy przygotowywałam się do moich zajęć w Technikum i zajmowałam się sprawami domowymi. Długo nie mogłam zrozumieć o co chodzi tej młodzieży.

Okazuje się, że nie wiele jej potrzeba, by się zapalić i to właśnie zostało wykorzystane przez wrogów socjalizmu i naszego kraju, przez elementy chuligańskie, dążące do ekscesów i zakłócania spokoju. W Krakowie, jak czytam i słyszę — część młodzieży z wyższych uczelni dała się oszukać nieodpowiedzialnym elementom pragnącym siać zamęt w młodych umysłach. Przemówienie tow. Władysława Gomułki wyjaśniło wszystko do końca, nie pozostawiając żadnych wątpliwości.

Ostro potępiam wichrzycieli, którzy wykorzystali łatwowierność młodzieży i jej zapalność, po prostu ją oszukując. I stanowisko takie w tej sprawie zajęła cała załoga naszej huty, o czym świadczy fakt, że nasi hutnicy przyłączyli się do grup strzegących spokoju w naszym mieście i zgłosili protest przeciw wichrzeniu oraz niszczeniu spokoju, w jakim pragniemy pracować. Mamy dość tego. Młodzież, która może nie zdaje sobie sprawy ze skutków swojego postępowania, powinna jak najszybciej wrócić do nauki, bo to jest jej przyszłość.

Po przemówieniu towarzysza Wiesława we wszystkich wydziałach huty odbyły się zebrania załóg, na których pracownicy kombinatu wyrazili swą pełną solidarność z oceną ostatnich wydarzeń, dokonaną przez I sekretarza KC. Na zdjęciu — fragment masówki załogi Walcowni Zgniatacz. Uczestnicy jej — podobnie jak i inne załogi HiL, o czym piszemy na str. 1 — wysłali list do towarzysza Władysława Gomułki.
Fot. St. Gawliński

Podobnie jak hutnicy kombinatu, również komuniści nowohuckiej dzielnicy wzięli udział w ogólnym zebraniu partyjnym. Oto fragment wiecu. **Fot. St. Gawliński**

Czym skorupka za młodu nasiąknie...

Wysoki Sądzie! Oskarżony jest człowiekiem młodym. Jeśli można wziąć pod uwagę fakt, że w jego dzieciństwie rodzice nie przejawiali większej troski o ukształtowanie młodego charakteru we właściwy sposób, że nie interesowali się wychowaniem dziecka, to proszę o uwzględnienie go przy ferowaniu wyroku...

Ten fragment mowy obrończej na jednym z procesów sprzed kilku miesięcy o chuligańskie przestępstwa popełnione przez paruosobową grupę młodych ludzi, utkwił mi na długo w pamięci. Szukałam w tym procesie odpowiedzi na pytanie jak rodzi się chuligaństwo, gdzie tkwią błędy wychowawcze, w wyniku których takie zjawiska w ogóle powstają, a w ich następstwie odpowiedzialność karna.

WINNY JEST SAM?

W ślad za protokołami z rozpraw przeciw chuliganom w sądach oraz w kolegiach karno-administracyjnych można rozwinąć dyskusję na temat odpowiedzialności rodziców za wychowanie własnych dzieci. Rodzina nie odpowiada za czyny popełnione przez młodą, już pełnoletnią latorośl. Oskarżony zasiada na ławie sądowej sam lub w gronie współuczestników czynu przestępczego. Ale zawsze w niedomówieniu pozostaje pytanie: czy dom, najbliższa rodzina nie wiedziała naprawdę, że wyrósł wśród niej człowiek zagrażający normalnemu ładowi życia społecznego? Czy współczynników spaczenia psychicznego nie należy szukać w braku zainteresowania rosnącym chłopcem lub dziewczyną ze strony rodziców? Albo w zbytnim pobłażaniu dla wyczynów dziecka, które z biegiem lat zmieniają się z dziecinnych złośliwych postępków w przestępstwa?

Odpowiedzialność rodziców za wychowanie dziecka wynika z moralnego obowiązku tychże ukształtowania młodego charakteru tak, by syn czy córka wyrośli na pożyteczną jednostkę. Nieodpowiedzialnym rodzinom odbiera się prawo kierowania wychowaniem dziecka w wypadkach ściśle określonych przepisami prawnymi. Są to już drastyczne przypadki szkodliwego wpływu na nieletnich, szkodzenia morale i zdrowiu dzieci. I dlatego sporadyczne. Nie jest moim celem w tej chwili rozważanie czy granica w tej sprawie została ustalona właściwie i czy nie należy jej przesunąć z powiekszeniem odpowiedzialności rodzicielskiej. Lecz zastanowienie się nad proolemem odpowiedzialności rodziców za wychowanie dzieci w ogóle, jeśli dziecko to w wieku młodzieńczym staje w kolizji z normami życia społecznego, jeśli zaczyna równocześnie szkodzić sobie samemu, przekreślając swoją przyszłość i możliwości znalezienia w niej dla siebie właściwego miejsca w społeczeństwie.

JAK RODZI SIĘ DWULICOWOŚĆ?

Spotkać się czasem można z próbami przerzucenia przez rodziców ciężaru odpowiedzialności za sposób wychowania dzieci na szkołę, bliższe i dalsze otoczenie w miejscu zamieszkania i na kogo jeszcze się da. Wynika stąd, że istnieje pewna grupa ludzi szukających ułatwienia sobie życia w rzeczywistym przerzuceniu wychowania na innych. Szkoła jest odpowiedzialna za wychowanie w swoim zakresie i poziom nauczania, za wynik pedagogicznej działalności. Ale nie ona tylko. Nie można bowiem zapominać, że większą część swojego życia dziecko spędza w domu. I że zasłyszane tutaj zdania, aksjomaty, poglądy trafiają do chłonnych umysłów tak samo jak w szkole. I teraz rzecz w tym jakie są te prawdy głoszone w domu i jak wygląda w nim praktyka dnia powszedniego. Jeśli zgadzają się one z tym, czego dzieci uczą się w szkole, nie trzeba obawiać się wypaczeń charakteru dziecka wychowywanego w sposób jednolity, na podstawie tych samych zasad. Zło zaczyna się natomiast, gdy bystry obserwator, jakim jest każde dziecko i każdy młody człowiek, dostrzeże dwoistość poglądów wszczepianych mu w szkole i w domu. Dwoistość prowadzącą nieraz do zasadniczych sprzeczności. Tak bowiem rodzi się kłamstwo, fałsz, dwulicowość. Z takiej gleby może wyrosnąć każdy zły posiew.

ZACZYNA SIĘ OD ZŁEGO PRZYKŁADU

Wysoki Sądzie! Jeśli może być przyjęty jako okoliczność łagodząca przy ferowaniu wyroku na młodego oskarżonego fakt, że zły przykład wyniósł on z domu, że wychował się on w atmosferze nieposzanowania mienia społecznego, to proszę ją uwzględnić...

Cytat z wystąpienia obrońcy w innym procesie przeciw młodemu człowiekowi, który dopuścił się kradzieży mienia społecznego. Z pewnością w szkole mówiono mu zawsze, że jego kardynalnym obowiązkiem jest szanowanie wspólnej własności, jej ochrona. Lecz w domu, no cóż, nie był to pierwszy proces karny w tej rodzinie, w sprawie takiego samego rodzaju przestępstwa. Czy ojciec młodego człowieka, zasądzony w latach poprzednich, nie był współodpowiedzialny za czyn swojego syna, dawszy mu zły przykład?

Drastyczne przykłady nie mogą być uznane za regułę. Jaskrawo dowodzą jednak ogromnego wpływu rodziny na dzieci. Zły przykład, zaprzeczanie w domu prawdom przyjmowanym przez dziecko w szkole, zbytnia pobłażliwość wynikająca najczęściej z braku zainteresowania wychowaniem własnego dziecka zbyt często są notowane w sprawach wymagających już ingerencji prawa w odniesieniu do młodych ludzi. Wskazuje to na potrzebę zwiększenia poczucia odpowiedzialności niektórych rodziców za wychowanie młodego pokolenia. Jeśli rodzice nie dorastają do właściwego spełniania tego obowiązku, to przecież żyją oni w ramach społeczności, w zasięgu oddziaływania Terenowych Grup Partyjnych, Komitetów Blokowych i Osiedlowych, pośród ludzi mogących stanowić wzory dobrego rozumienia troski o młode pokolenie. Dobra rada w nieodzownych wypadkach nie powinna być odczytana jako ingerencja w sprawy prywatne, skoro służy dobru dziecka i ogólnemu. ik.

Pomyślny rok racjonalizatorów

(Dalszy ciąg ze str. 2)

171 odczytów na temat nowości technicznych. Członkowie KTiR uczestniczyli ponadto w 120 zebraniach głównej komisji, w około 400 zebraniach wydziałowych komisji wynalazczości, broniąc na nich interesów nowatorów produkcji.

W celu wzbudzenia większego zainteresowania wynalazczością, zorganizowano kilka konkursów racjonalizatorskich. Szczególnie cennym okazał się konkurs tematycznie związany z realizacją uchwał VII Plenum KC PZPR pn. „Usprawniamy swoje stanowisko pracy", ogłoszony pod protektoratem KF PZPR i Rady Zakładowej Kombinatu. Na konkurs ten wpłynęło 1.897 projektów racjonalizatorskich, których realizacja przysporzyła hucie prawie 50 mln zł oszczędności. Uroczyste zakończenie konkursu połączone było z wielkim balem racjonalizatorów HiL.

Ciekawą i atrakcyjną formą popularyzacji wynalazczości w hucie było organizowanie konkursu premiowego, polegającego na tym, że każdy robotnik, który w ostatnim miesiącu 1967r. lub w styczniu 1968 r. opracował projekt racjonalizatorski otrzymywał oprócz należnego mu wynagrodzenia premię w postaci wartościowej książki technicznej. Oprócz tego KTIR wspólnie z pionem głównego inżyniera d/s techniki opracował premiowy plan wynalazczości na rok 1967, obejmujący 223 tematy. Za rozwiązanie zadań objętych tematyką — niezależnie od wynagrodzenia twórców — przeznaczono na nagrody 618 tys. zł.

W ramach wymiany doświadczeń zorganizowano 99 wyjazdów do innych zakładów pracy i 6 wycieczek na MTP, w których uczestniczyło 639 racjonalizatorów.

Alfred Miodowicz — sekretarz RZK

Związkowa kampania sprawozdawcza zakończona — czas na ocenę i wnioski

W okresie od listopada 1967 r. do marca bieżącego roku przebiegała w ogniwach i radach związkowych oraz w radach robotniczych kampania sprawozdawcza. Po raz drugi w bieżącej kadencji rady zakładowe składały wobec załogi sprawozdanie ze swojej działalności, z realizacji programów przyjętych na zebraniach i konferencjach sprawozdawczo-wyborczych w 1966 r.

Celem obecnej kampanii sprawozdawczej było dokonanie oceny działalności grup i rad związkowych oraz rad robotniczych za rok 1967.

Niezależnie od tego głównego celu zwrócono uwagę na następujące zagadnienia:

- **włączenie załogi do dyskusji i aktywnego udziału w realizacji Uchwał VI Kongresu Zw. Zawodowych zwracając uwagę na wzbogacenie treści i usprawnienie metod społeczno-wychowawczej działalności organizacji związkowej,**
- **dokonanie oceny skuteczności przedsięwzięć w zakresie zapewnienia pracownikom bezpiecznych warunków pracy,**
- **problematykę gospodarczą wynikającą z uchwał VII Plenum KC PZPR ze szczególnym uwzględnieniem wprowadzania postępu technicznego i organizacyjnego,**
- **przestrzeganie praworządności w hucie,**
- **ocenę wyników działalności poszczególnych aktywistów związkowych i rad robotniczych.**

Prezydium RZK dokonując na swym posiedzeniu w dniu 18 bm. oceny obecnej kampanii sprawozdawczej stwierdziło, że przebiegała ona właściwie, zgodnie z założonym programem tematycznym i organizacyjnym, przy dużym zaangażowaniu załogi i aktywu związkowego, stanowiąc stały dorobek w działalności społeczno-wychowawczej zakładowej organizacji związkowej.

O właściwym przebiegu kampanii sprawozdawczej zadecydowały prace przygotowawcze. Między innymi usprawniono informację związkową, dokonano oceny działalności rad zakładowych i samodzielnych rad oddziałowych, a radom związkowym, które natrafiają na szczególne trudności starano się udzielić pomocy.

W ciągu ostatnich 4-ch miesięcy odbyło się ogółem 1.016 zebrań sprawozdawczych w tym: 837 zebrań grup związkowych, 159 zebrań rad oddziałowych (wydziałowych) i 20 konferencji rad zakładowych. Z przebiegu zebrań wynika, że załoga huty jest żywotnie zainteresowana pracą swojej organizacji związkowej. Świadczy o tym liczny udział pracowników w zebraniach i konferencjach oraz sam przebieg dyskusji.

W zebraniach grup związkowych wzięło udział ponad 22,5 tys. pracowników, natomiast w zebraniach rad oddziałowych i wydziałowych 18,5 tys. osób. Udział delegatów w drugich konferencjach rad zakładowych wyniósł 78 proc.

W dyskusji zabrało głos ponad 5.000 związkowców. Przebieg dyskusji był właściwy, często krytyczny, charakteryzował się powagą i rzeczowością.

Do spraw najczęściej poruszanych zaliczały się:

- **sprawy zatrudnienia, polityka płacowa, szczególnie w aspekcie dysproporcji istniejącej w hucie,**
- **zagadnienia wydajności pracy oraz normowania podkreślając zadania rad związkowych w tym zakresie,**
- **stosunki społeczne panujące w danym wydziale (zakładzie) oceniano krytycznie ze zwróceniem uwagi na przypadki nie przestrzegania praworządności, m. in. w wyniku niedostatecznej znajomości przepisów ze strony pracowników dozoru technicznego i administracji,**
- **działalność socjalno-bytowa sprowadzana najczęściej do zagadnień wczasów rodzinnych, wypoczynku po pracy, usprawnienia działalności żywieniowej OZR,**
- **działalność wewnątrz-związkowa z uwypukleniem trudności w pracy grup związkowych i niedostatecznej rangi rad oddziałowych, szczególnie zmianowych.**

Z przebiegu dyskusji wynika, że zbyt mało miejsca poświęcono sprawom dotyczącym warunków pracy sprowadzając je często do zagadnień odzieży roboczej.

W wyniku dyskusji zgłoszono i przyjęto do realizacji 1.303 wnioski, z tego ponad 300 dotyczy spraw soc.-bytowych, i taka sama ilość zagadnień płacowych i zatrudnienia. Najmniej wniosków zgłoszono w sprawach dotyczących pracy kult.-oświatowej.

Obecnie poszczególne rady zakładowe opracowują harmonogramy realizacji wniosków, które — zgodnie z zaleceniem Prezydium RZK — mają być podane do wiadomości załogom wydziałów. W bieżącej kampanii szczególnie dobrze przygotowane były, zarówno od strony organizacyjnej jak i tematycznej, konferencje sprawozdawcze rad zakładowych i rad robotniczych. W tym miejscu wyróżnić należy rady zakładowe i rady robotnicze: P50, HPR, ZO, P40, DA i TM, których konferencje wniosły wiele słusznych uwag, spostrzeżeń i wniosków zmierzających do usprawnienia działalności związkowej.

Na zebraniach sprawozdawczych dokonywane były również konieczne zmiany w składzie osobowym aktywu grup i rad związkowych. I tak: dokonano wyboru 110 mężów zaufania, 80 grup. sp. insp. pracy, 37 członków rad oddziałowych. Potrzeba dokonania zmian w pełnieniu tych funkcji była podyktowana małą aktywnością spowodowaną podjęciem nauki w szkołach, względnie niewywiązywaniem się ze swoich obowiązków społecznych. W wyniku tego zmienił się również skład socjalny aktywu związkowego. **Obecnie funkcje związkowe z wyboru sprawuje 3.003 pracowników, w tym: 284 kobiety, 457 młodzieży do lat 30.** Największą grupę stanowią robotnicy — jest ich 2505, inżynierów i techników 274, a pracowników administracyjnych 224. Jedna trzecia w aktywie związkowym to członkowie partii, jest ich 1.026. Natomiast w dalszym ciągu mało jest członków ZMS (255) aczkolwiek w porównaniu z poprzednią kadencją stanowi to pewien postęp.

Egzekutywy POP i komitety zakładowe PZPR wykazujące w codziennej pracy zainteresowanie działalnością związkową, w okresie kampanii sprawozdawczej dokonały oceny postaw i wyników w pracy związkowej — członków partii pełniących funkcje w radach oddziałowych i zakładowych. Wnioski podjęte przez komitety zakładowe, a dotyczące bezpośrednio działalności związkowej i rad robotniczych zostały uwzględnione i przyczyniły się do usprawnienia kampanii sprawozdawczej.

Oczywiście — przebieg zebrań sprawozdawczych, sposób ich przygotowania i organizacja, jak przede wszystkim dyskusja wykazały, że w pracy ogniw i rad związkowych istnieją braki i uchybienia. Dążenie do ich usunięcia wymagać będzie dalszego zwiększania samodzielności rad związkowych a w szczególności rad zakładowych, podniesienia rangi i autorytetu rad oddziałowych, a przede wszystkim skutecznego przygotowania aktywu do pełnienia funkcji związkowych.

Ze spraw ważnych wymagających szybkiego rozwiązania wyliczę tylko dwie:

- **usprawnienie informacji ze strony dyrekcji, RZK i RR Huty celem ścisłego powiązania pracowników z kombinatem jako całością,**
- **uporządkowanie sposobu odbywania narad wytwórczych i zebrań załóg w poszczególnych jednostkach organizacyjnych.**

Obecnie czynione są przygotowania do konferencji sprawozdawczej Rady Zakładowej Kombinatu i Rady Robotniczej HiL. Konferencja ta, z pewnością udzieli odpowiedzi na zasadnicze pytanie — w jakim stopniu Rada Zakładowa Kombinatu w bieżącej działalności łączy w jedną całość sprawy produkcyjne i poprawy bytu załogi, zwiększenie udziału pracowników w zarządzaniu kombinatem i rozwijanie inicjatyw produkcyjnych, zaspakajanie socjalnych i kulturalnych potrzeb załogi przy pełnym wykorzystaniu istniejących możliwości w tym zakresie.

Na zdjęciu: uroczyste nadanie tytułu OPS załodze odcinka trzeciego ZBM-1. Fot.: S. Gawliński

Oddział Pracy Socjalistycznej w ZBM-1

Jeszcze jedna uroczystość odbyła się u budowlanych we wtorek, z udziałem dyrektora PPB HiL tow. H. Vogta oraz sekretarza Zarządu Okręgowego Związku Budowlanych J. Bazana, w czasie KSR w ZBM-1. Było nią nadanie tytułu Oddziału Pracy Socjalistycznej trzeciemu odcinkowi ZBM-1, jako pierwszej załodze budowlanej w naszym województwie. Po uroczystości wręczenia pucharu oraz dyplomu załodze, która w ciągu dwóch lat wykazała się doskonałymi wynikami współzawodnictwa o ten tytuł na szeregu budów w hucie, a ostatnio na Slabingu, przystąpienie do rywalizacji o tytuł OPS zgłosiła załoga odcinka pierwszego ZBM-1.

Serdecznym gratulacjom dla załogi Oddziału Pracy Socjalistycznej nie było końca, a uroczysta KSR zakończyła się z tej racji w niezwykle miłym nastroju. **ik**

Slabing ruszy przed terminem

(Dokończenie ze str. 2)

ZBM-2, ZBM-3, Zarząd Robót Inżynieryjnych, Zarząd Robót Wykończeniowych, Zarząd Sprzętu, Zarząd Zaopatrzenia i Produkcji Pomocniczej, Zarząd Kwaterunku i Zaopatrzenia Robotniczego, Oddział Rozruchu, a następnie Mostostal, Elektromontaż N. Huta i Katowice, Instal, N. Huta, KPBPP, KPZRB, Energomontaż-Południe, Termoizolacja, KPRT, PBCh, NPTB Elbud Kraków, KPBWI Hydrobudowa 2 i Hydrobudowa 3 Katowice, Kolejowe Zakł. Zabezp. Ruchu i Łączności Wrocław oraz Poznań, Warszawskie Zakłady Telewizyjne. Do zobowiązań tych dołączyły się również poszczególne służby Huty im. Lenina oraz grupa ekspertów radzieckich, pomagająca swoim doświadczeniem w całym okresie wielkiej budowy.

W wyniku realizacji wszystkich wymienionych zobowiązań — jak napisano w liście do tow. Wiesława — rozpoczęcie gorącego walcowania slabów w toku rozruchu nowego obiektu nastąpi już 10 czerwca br., poprzedzając przedterminowe oddanie Slabingu hucie. A przypomnieć trzeba, iż nowa walcownia ma ogromne znaczenie dla zwiększenia produkcji Huty im. Lenina, która osiągnąć ma 5,5 mln ton stali rocznie w niedalekiej przyszłości.

Zebranym w hali Slabingu załogom budowlano-montażowym za cenne zobowiązania podziękował w imieniu władz partyjnych Nowej Huty I sekretarz KD PZPR w Nowej Hucie tow. **Tadeusz Nowicki**, wyrażając uznanie za ich wkład pracy w rozbudowę hutnictwa polskiego. **ik.**

ODCZYT DLA CZŁONKÓW SEP

Koło SEP przy Wydziale Gazowym w HiL organizuje w dniu 29 marca br. o godzinie 18.00, w Domu Technika — Nowa Huta Centrum „C" bl. 10 — odczyt, na temat „Współczesne konstrukcje sprężarek wirnikowych i ich problematyka".

Odczyt wygłosi pracownik naukowy Politechniki Gliwickiej mgr inż. **Stanisław Grela.**

BIBLIOTEKA TECHNICZNA INFORMUJE

Biblioteka Techniczna HiL przeniesiona do bud. S Centrum Administracyjnego HiL — wejście z klatki C p. III, wznawia z dniem 25. III. 63 swą działalność. Wypożyczalnia czynna codziennie prócz sobót i dni świątecznych w godzinach od 11 do 15.

Z obrad KSR

W Walcowni Zimnej

Szczęśliwa trzynastka

Posiedzenie KSR, które odbyło się 12 bm. w Walcowni Zimnej Blach z udziałem inż. mgr **Juliana Olszowskiego**, dyrektora pracy HiL, miało wyjątkowy charakter. Zebrany kolektyw kierowniczy i społeczno-polityczny wydziału, miał do rozpatrzenia tylko jeden punkt porządku dziennego, tj. zatwierdzenie wniosku do ZHZiS o wprowadzeniu z dniem 1 kwietnia czterobrygadowego systemu pracy. Obszerny materiał liczący kilkadziesiąt stron, opracowany został w oparciu o wyniki prac poszczególnych zespołów roboczych, powołanych w tym celu w grudniu 1967 r. przez dyrektora naczelnego HiL specjalnym zarządzeniem. Referował inż. **Stanisław Białek**, koordynator tych prac.

Wywody referenta o korzyściach dla załogi Walcowni Zimnej Blach, która przejdzie na nowy, skrócony system pracy już za kilka dni, zawierały bardzo interesujące cyfry. Zainteresują one nie tylko pracowników wydziału, ale również czytelników „Głosu". Walcownia Zimna Blach jest z kolei 13-tą organizacyjną jednostką huty, która będzie od 1 kwietnia br. pracowała w skróconym systemie pracy. Nomen omen. Będzie to chyba szczęśliwa trzynastka dla wydziału. Stanowi to 51,2 proc. ogółu robotników zatrudnionych w hucie obecnie w ruchu ciągłym. Nastąpi wzrost zatrudnienia pracowników fizycznych o 23,5 proc., a pracowników inż. technicznych o 16,7 proc. Dotychczas bilans czasu roboczego w wydziale wynosił średnio 218 godzin w m-cu na robotnika, w nowym systemie pracy zakłada się tylko 182,5 godziny.

A oto oddziały P-62, które przejdą do pracy w ruchu 4-brygadowym z dniem 1 kwietnia br.: wytrawialnia, walcarki i wygładzarki, wyżarzalnia, wykańczalnia, ocynkownia, zmianowe mechaniczne, elektryczne i energetyczne utrzymanie ruchu. Jakie przewiduje się usprawnienia organizacyjno - techniczne? Przede wszystkim w zakresie jakości produkcji, lepszej organizacji dostawy materiałów bezpośrednio na stanowiska robocze.

W toku dyskusji podkreślono również życzliwą atmosferę i koleżeństwo jakie cechowało załogę Walcowni Zimnej Blach w okresie szkolenia robotników, którzy zostali skierowani z innych wydziałów huty dla wzmocnienia normo-obsad w nowym systemie oraz opiekę nad nowoprzyjętymi pracownikami, którzy po raz pierwszy w swym życiu zetknęli się z nieznanymi urządzeniami. A przecież w niedalekiej przyszłości będą samodzielnie je obsługiwać.

Na koniec warto podkreślić, że 276 robotników, którzy rekrutują się ze starej kadry wydziału otrzyma wyższe grupy zaszeregowania z uwagi na objęcie stanowisk bardziej odpowiedzialnych. Jest to zasłużony awans w wyniku długoletniego stażu pracy w HiL i podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Pociągnie to za sobą wzrost dotychczasowego zarobku średnio w m-cu o 311 zł na jednego pracownika.

Walcownia Zimna Blach zamyka pierwszy etap wprowadzania i poszerzania 4-brygadowego systemu pracy — mówił dyrektor Olszowski. Kiedy nowe wydziały wejdą do pracy w ruchu 4-brygadowym trudno w tej chwili przewidzieć. Dyrektor życzył załodze Walcowni Zimnej Blach, aby okres pierwszego miesiąca, najtrudniejszy zawsze przy zmianie systemu pracy, wypadł jak najpomyślniej, a dotychczasowe osiągnięcia produkcyjne jakimi może się poszczycić załoga Walcowni Zimnej i jej kierownictwo, były dalszym bodźcem do realizacji niełatwych planów produkcyjnych huty na rok 1968.

KAZIMIERZ SZPEJDA

Ciekawostki techniczne

„PODUSZKOWIEC" Z RZESZOWA

W rzeszowskiej WSK skonstruowano pierwszy w kraju miniaturowy „poduszkowiec" do przesuwania z miejsca na miejsce ciężkich urządzeń, elementów maszyn itp.

„Poduszkowiec", który zaprojektował inż. K. Magryś, jest urządzeniem prostym, łatwym w obsłudze, a przy tym bardzo tanim. Składa się on z pustego wewnątrz metalowego krążka o średnicy 50 cm, który gumową rurą połączony jest ze sprężarką, doprowadzającą sprężone powietrze o ciśnieniu 6 atm. Na spodzie znajduje się szereg niewielkich otworków, którymi wydostaje się na zewnątrz powietrze, wytwarzające „poduszkę" między krążkiem a podłogą, po której trzeba przesunąć jakiś ciężki przedmiot.

Do przesunięcia np. matrycy kuźniczej o wadze około 800 kg trzeba było kilku ludzi. Przy pomocy „poduszkowca", na którym kładzie się matrycę — czynność wykonuje jeden.

ZAWÓR DO WIELKICH KOTŁÓW

Zespół inżynierów z Fabryki Armatur w Głuchołazach skonstruował nowy typ zaworu do kotłów wysokociśnieniowych, wytrzymujących ciśnienie 64 atmosfer. Zastąpi on przestarzałe urządzenie tego typu i znajdzie zastosowanie w kotłach budowanych przez fabryki w Sosnowcu i Raciborzu. Nowy zawór jest lżejszy od swego „poprzednika" o 40 proc., ma większą wytrzymałość i jest łatwiejszy w obsłudze.

PORADNIK MIESZKANIOWY

W poprzednim numerze pisaliśmy: *osoby nie posiadające na terenie Nowej Huty zameldowania na pobyt stały winny — po zarejestrowaniu się w spółdzielni — ubiegać się w DRN o zapewnienie zameldowania na pobyt stały.*

Informacja ta wymaga uzupełnienia. Otóż nie dotyczy ona pracowników Huty im. Lenina, którym wszelkie formalności związane z uzyskaniem przyrzeczenia zameldowania na pobyt stały załatwia zespół do spraw mieszkaniowych w dziale socjalnym kombinatu. Wszelkie sprawy meldunkowe załatwia się jednak tylko głównemu wnioskodawcy (pracownikowi Huty) i jego współmałżonkowi. Dalsi pełnoletni członkowie rodziny, ubiegający się o zamieszkanie we wspólnym mieszkaniu z wnioskodawcą muszą sobie te formalności załatwiać osobiście w Wydziale Spraw Wewnętrznych DRN.

SZANSA DLA KANDYDATÓW NA WIĘKSZE MIESZKANIA

Jak informuje kierownik zespołu d.s. mieszkaniowych Huty im. Lenina **Emil Siracki** — wszyscy pracownicy posiadający mieszkania komunalne, przydzielone w latach ubiegłych i pragnący je zamienić na większe spółdzielcze mogą się ubiegać o członkostwo w spółdzielni „Hutnik". Będą mieli możliwość otrzymać mieszkania ze spółdzielczego budownictwa powszechnego. Wnioski należy składać w spółdzielni mieszkaniowej „Hutnik". Zespół do spraw mieszkaniowych sporządza wykaz tych pracowników, który przekaże spółdzielni. **(n)**

Jeszcze tylko 4 mecze

Już tylko dwa tygodnie dzielą nas od zakończenia rozgrywek I ligi siatkówki. Dwa tygodnie — i będziemy wiedzieli, czy udało się siatkarzom Hutnika, jedynym (Wawel bowiem będzie musiał opuścić I ligę) reprezentantom Krakowa rozdzielić stałych warszawskich zdobywców pierwszego i drugiego miejsca. Jak bowiem wiadomo — Hutnik, po długim zastoju w krakowskim siatkarstwie — pretenduje do tytułu wicemistrza Polski.

W chwili gdy piszemy te słowa, zawodnicy spod znaku Hutnika wyjechali do Łodzi, gdzie w piątek rozegrali mecz z tamtejszą Anilaną (wyniku jeszcze nie znamy), zajmującą ósme miejsce w tabeli, w niedzielę zaś ich przeciwnikiem będzie zespół wałbrzyskiego Chełmca — 6 m. w tabeli. Mimo że jak dotąd podopieczni trenera **Siarackiego** nie odnotowali w Łodzi i Wałbrzychu ani jednej porażki — nie mogą w żadnym przypadku lekceważyć sobie przeciwnika. Właśnie z Chełmcem przegrała Legia, przegrała również czwarta w tabeli Gwardia wrocławska. Jest to więc „gorący teren".

Jeśli jednak te dwa spotkania przyniosą Hutnikowi zwycięstwo (kolejne spotkanie z autsiderem tabeli Odrą Wrocław powinno być raczej formalnością), pozostanie już tylko wygrać mecz z Gwardią Wrocław — i to na jej terenie.

Na marginesie: KS Hutnik wniósł ostatnio protest do Polskiego Związku Piłki Siatkowej, który prawdopodobnie przez przeoczenie wyznaczył na sędziego tego ważnego spotkania, decydującego o tym komu przypadnie tytuł wicemistrza — (Hutnikowi czy Legii) właśnie działacza warszawskiej Legii.

PUCHAR KOZPR — PO RAZ DRUGI

Od stycznia do połowy marca uczestniczyli w rozgrywkach halowych o puchar Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej zawodnicy Hutnika, wespół z 15 innymi zespołami naszego okręgu. Rozgrywki odbywały się w czterech grupach. Do finału weszli: pierwszoligowy AZS Kraków, MKS Tarnów — z ligi okręgowej, Zwierzyniecki — lider II ligi — no i Hutnik, zajmujący aktualnie w tabeli 6 miejsce. Rozgrywki o puchar KOZPR były równocześnie zawodami o puchar pięćdziesięciolecia Związku Piłki Ręcznej w Polsce. Ten puchar przypadł w udziale AZS-owi, z którym piłkarze ręczni Hutnika przegrali. Jednakże puchar KOZPR zdobyli już po raz drugi zawodnicy Hutnika (akademicy nie brali w nim udziału). Jeszcze więc tylko wygrana w przyszłym roku — i puchar przejdzie na własność Hutnika.

W drugiej połowie kwietnia rozpocznie się druga runda rozgrywek II ligi. Zawodnicy Hutnika muszą w nadchodzących meczach zdobyć jak największą ilość punktów. Regulamin przewiduje bowiem, że z ligi spada trzeci zespół danego okręgu. Kraków reprezentują w lidze Zwierzyniecki, Fablok i Hutnik, Rzeszów — Stal Mielec, Orzeł Przeworsk i LZS Podkarpacie, Lublin zaś — Leśnik Zwierzyniec i AZS. Jeśliby więc dla przykładu Hutnik zajął nawet trzecie miejsce, ale za Zwierzynieckim i Fablokiem — będzie musiał opuścić ligę.

A właśnie po pierwszej, dość niefortunnej rundzie Hutnik zajmuje 6 miejsce w tabeli, ale jest trzecim zespołem okręgu. Trzeba będzie dużo wysiłku by te straty nadrobić. Mgr **Roman Pyjos** — mistrz sportu, wielokrotny były reprezentant Polski, który od 1 lutego objął obowiązki trenera Hutnika — jest jednak dobrej myśli.

—✦—

NOWE WŁADZE W KLUBIE „WANDA"

W piątek 22 marca odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze członków klubu MZKS „Wanda". Informację z tego zebrania zamieścimy w następnym numerze „Głosu".

—✦—

WALNE ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE KS HUTNIK — PRZEŁOŻONE

Jak nas poinformowano, zapowiadane na wczoraj (piątek 22 marca) walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze KS Hutnik zostało przełożone. Odbędzie się ono 19 kwietnia w lokalu Klubu, os. Stalowe 16.

—✦—

KOSZYKARZE HUTNIKA WALCZĄ O WEJŚCIE DO II LIGI

W piątek rozpoczęły się w Kielcach trwające do niedzieli włącznie rozgrywki półfinałowe o wejście do II ligi. Biorą w nich udział: reprezentant województwa krakowskiego — Hutnik, oraz po jednym zespole — z okręgów: warszawskiego, kieleckiego i rzeszowskiego. W przypadku zajęcia przez naszych zawodników pierwszego lub drugiego miejsca, uzyskają oni prawo udziału w rozgrywkach finałowych.

Po raz pierwszy zespół koszykarzy Hutnika wystąpi w tak poważnej imprezie sportowej. Nic więc dziwnego — stawka jest przecież duża — że zainteresowanie przygotowaniami koszykarzy wykazuje Krakowski Związek Okręgowy Piłki Koszykowej, no i oczywiście zarząd klubu. Staraniom zarządu zawdzięczać należy umożliwienie zawodnikom intensywnych treningów, które w marcu odbywały się sześć razy w tygodniu.

Warto odnotować, że spośród dwóch krakowskich drużyn występujących w II lidze Wawel opuszcza szeregi ligi, a Korona wejdzie w skład zespołów pierwszoligowych. Tak więc Hutnik (oczywiście w razie zwycięstwa w półfinałach i finałach) byłby jedynym wśród drugoligowych drużyn reprezentantem Krakowa.

SPORT

ZESPÓŁ JUNIORÓW HUTNIKA DRUŻYNOWYM MISTRZEM OKRĘGU

16 i 17 marca odbyły się mistrzostwa drużynowe juniorów okręgu w tenisie stołowym. Startowało w nich 16 zespołów, w tym trzy drużyny Hutnika. Pierwsza drużyna Hutnika zajęła w swojej grupie I miejsce, natomiast druga i trzecia reprezentacja — 3 miejsce, w związku z czym nie zakwalifikowały się one do finału.

Pierwszy zespół Hutnika odniósł w finale trzy zwycięstwa. Pierwszy mecz — z drużyną Wandy wygrał Hutnik po zaciętej walce 5:4. O zwycięstwie zadecydowało zwycięstwo **Kaczanowskiego** nad **Mazurem**. Trzy punkty dla Wandy zdobył **Goliński**, 1 pkt. **Mazur**. Dla Hutnika **Kaczanowski i A. Lenda** po 2 pkt. a **K. Lenda** — 1 pkt. W kolejnych dwóch meczach przeciwnikiem Hutnika były zespoły Zootechniki (5:0) i Nadwiślanu (5:2).

Tak więc zespół juniorów Hutnika w składzie: **Kaczanowski, Adam i Kazimierz Lenda oraz Jerzy Hołuj** został mistrzem okręgu, kwalifikując się tym samym do mistrzostw Polski, które odbędą się w Poznaniu w dniach od 16 do 17 kwietnia br.

TENIS STOŁOWY

Po zaciętej walce w meczu I ligi Hutnik pokonał 10 marca drużynę Dęba Katowice. Na dorobek punktowy złożyły się 3 pkt, uzyskane przez **Knapika, 2 — Petka i 1 Ratzko.**

Dziś o godz. 17 w lokalu klubu odbędzie się mecz ze Stalą Stalowa Wola, w niedzielę zaś o godz. 11 z Karpatami Krosno. Po rozegraniu tych spotkań do końca rozgrywek zostaną już tylko cztery mecze. Hutnik zajmuje aktualnie 4 miejsce w tabeli.

—✦—

BOKS

Kibice pięściarstwa będą mieli okazję przyjrzeć się juniorom i zawodnikom drużyny rezerwowej Hutnika. W sobotę bowiem o godz. 18 odbędzie się kolejny mecz o mistrzostwo śląskiej ligi juniorów. Tym razem przeciwnikiem młodych pięściarzy Hutnika będzie Zagłębie Sosnowiec.

W niedzielę zaś, również o godz. 18 w spotkaniu o mistrzostwo ligi okręgowej Hutnik Ib gościć będzie zespół Victorii Jaworzno. W hutniczym teamie wystąpią m. in. **Gawłowski, Monica, Krzysztof Skałka.**

Sądzić należy, że oba te mecze odbywać się będą przy wypełnionej widowni. Warto chyba zapoznać się z zawodnikami, którzy w przyszłości — chyba niedalekiej — wejdą w skład pierwszej drużyny Hutnika.

—✦—

Satyra sportowa

— Doprawdy nie wiem jak to się stało...

Rys. L. Szalecki

PORAŻKA W WARSZAWIE

O meczu Hutnika z Legią dokładne informacje podała już prasa codzienna i sportowa. Przypomnijmy więc tylko, że zakończył się on zwycięstwem drużyny warszawskiej 14:6. Zawiódł w tym spotkaniu **Dudczak, Żurakowskiemu** zabrakło wiary we własne siły i tylko tym można wytłumaczyć jego porażkę z **Gałązką**, z którym przecież przez dwie pierwsze rundy prowadził. Z porażki **Słowakiewicza** prasa, radio a szczególnie telewizja zrobiła wielką sensację. A przecież gdy mistrz Europy — **Skrzypczak** na naszym nowohuckim ringu przegrał z **Zalejskim przed** kilkoma tygodniami — nikt z tego afery nie robił. Tak właśnie jest już w sporcie. Raz się wygrywa — raz — przegrywa.

Na marginesie: w jednym z najbliższych numerów zamieścimy informacje o planach na najbliższą przyszłość kierownictwa sekcji bokserskiej Hutnika. Zapewne zaciekawią one nowohuckich kibiców.

Niepokonany Górnik Wałbrzych na stadionie Hutnika

Dawno już w rozgrywkach drugoligowych nie było tak wyrównanej czołówki, jak obecnie. Minęła już przecież 17 kolejka spotkań, a trzy drużyny — ROW, Zagłębie (dawny Thorez) i Zawisza, idą łeb w łeb, mając jednakowy dorobek punktowy. Tuż za nimi jest Garbarnia i Hutnik, które są gorsze w tej chwili o trzy punkty, ale mają o jedno spotkanie mniej rozegrane. W wypadku wygrania zaległych spotkań, różnica sprowadziłaby się tylko do jednego punktu, a więc na minimalną odległość. Chociaż do końca rozgrywek jest jeszcze daleko — to jednak wydaje się, że między tymi pięcioma drużynami rozegrana zostanie ostateczna batalia i w tym gronie upatrywać należy przyszłych pierwszoligowców. Do piątki tej może dołączyć jeszcze chyba tylko Unia Racibórz, pod warunkiem wygrania zaległego spotkania z Garbarnią. Inne drużyny praktycznie nie mają już szans, ażeby przedrzeć się przez tak zwartą koalicję. Mogą jednak nie jednemu faworytowi, pokrzyżować szyki.

Jak nigdy dotychczas, zainteresowani jesteśmy obecnie wynikami czołowych drużyn. W minionych dwóch sezonach, bardziej interesowały nas poczynania drużyn drugiej połowy tabeli. Zmiana zainteresowań nastąpiła na skutek tego, że piłkarze Hutnika w bieżącym sezonie, dają nam więcej powodów do zadowolenia i oscylują wokół miejsc w górnej połowie tabeli. Jednym słowem piłkarze Hutnika mają szanse na wywalczenie czołowej lokaty, a nawet awansu do I-ligi. Pozycja wyjściowa do zaatakowania czołowej trójki jest bardzo dobra i rzecz tylko w tym, jak ona zostanie wykorzystana.

W niedzielę, o godz. 11.30 Hutnik podejmować będzie na własnym stadionie — Górnika Wałbrzych. Piłkarze Górnika stracili nieco ze swojego blasku i w obecnych rozgrywkach, w przeciwieństwie do poprzednich sezonów, okupują dolne miejsca w tabeli. Stało się tak dlatego, że ze składu Górnika ubyło kilku czołowych zawodników. Hutnikowi nadarza się więc doskonała okazja do poprawienia swojego dorobku punktowego. Nie myślmy jednak, że zwycięstwo przyjdzie łatwo i że Hutnik jest zdecydowanym faworytem. O niespodziewane wyniki jest nie trudno, zwłaszcza, że nie wiadomo, jak dopisze zmienna, wiosenna aura.

Dodać również wypada, że Górnik należy do grona tych nielicznych drużyn, z którymi Hutnik nie wygrał jeszcze mistrzowskiego meczu w II-lidze. Dotychczas Hutnik rozegrał z Górnikiem 5 spotkań mistrzowskich, z których tylko 2 zremisował i to na stadionie w Wałbrzychu. Tak więc bilans spotkań tych drużyn jest wielce niekorzystny dla Hutnika. Nadarza się więc doskonała okazja na jego poprawienie. Mamy nadzieję, że piłkarze Hutnika właściwie ją wykorzystają i zanotują pierwsze zwycięstwo w historii pojedynków z Górnikiem, a tym samym nie stracą dystansu do czołówki. J.C.

POCZTÓWKA ze „Słonecznego Wzgórza"

Schronisko w Sromowcach Niżnych.

Przeskok w krajobrazie ogromny: Kraków spowity deszczową mgłą, a tutaj — wszechwładnie panuje jeszcze biel świeżego śniegu i słońca. Mocne wiosenne słońce, do którego wzdychamy po zimie wszyscy. Mowa oczywiście o Sromowcach Niżnych, gdzie u stóp Trzech Koron wznosi się schronisko PTTK HiL — miejsce spędzania urlopu wielu hutników i członków ich rodzin.

WYPOCZYNEK NA 102!

Pieniny — region ten nie potrzebuje żadnej reklamy. Jesteśmy w samym ich sercu, w jednej z najpiękniejszych partii Przełomu Dunajca. Schronisko położone jest na wysokim wzgórzu u wrót do Wąwozu Szopczańskiego, bliziutko Dunajca. Z werandy budynku roztacza się cudowny widok na wszystkie strony świata: z daleka widoczna jest majestatyczna panorama spowitych w śnieg Tatr, na wprost — Dunajec wrzynający się w skaliste złoczа gór, z lewej — Trzy Korony i las. Biel śniegu oraz przycieniała o tej porze roku zieleń szpilkowych drzew.

Idealna cisza! Rozprasza ją tylko szum wiatru i w godzinach popołudniowych przytłumiony warkot agregatu elektrycznego. Dla wczasowiczów nie ma tutaj zbyt wielu możliwości rozrywkowych, ubogo zostało pod tym względem wyposażone schronisko. Natomiast warunki do wypoczynku są idealne, śmiem twierdzić lepsze niż może zaoferować jakiekolwiek uzdrowisko w górach czy nad morzem. Bliższe i dalsze wycieczki. Narty. Saneczki. Werandowanie, tu warto podkreślić, że nasłonecznienie jest duże (chyba jak na „patelni" Gubałówki czy Góry Parkowej w Krynicy). Tak więc wszyscy wczasowicze są już po paru dniach opaleni. No a w samym domu, miła, spokojna atmosfera — jakże sprzyjająca wypoczynkowi strudzonych hutników.

DLACZEGO WIĘC PUSTO?

Pytanie to trapiło mnie już w Dziale Socjalnym HiL gdzie powiedziano mi, że będę... bodajże siedemnastym wczasowiczem na turnusie. Marzec w górach, to wiadomo najlepsza pora do nabrania sił do pracy, po okresie zimowym. Wszędzie tłoczno, zimowe kurorty na czele z Zakopanem i Krynicą, pękają w szwach. Zdobyć skierowanie na wczasy jest bardzo trudno, a tutaj pomieszczenia wykorzystane są zaledwie w 30 proc. Dlaczego tak się dzieje, co spowodowało, że schronisko w Sromowcach — „jedzie — jak to się mówi — na deficycie"?

Sądzę, że złożyło się na to kilka przyczyn. Za mało jeszcze załoga huty jest zorientowana w walorach wypoczynkowych jakie reprezentują Sromowce. To raz. Ciągle jeszcze jest tutaj trudny i bardzo uciążliwy dojazd, (niejednego to zniechęca). Chyba o wiele za mało też zostało zrobione, aby zapewnić wczasowiczom jakieś rozrywki, chociażby typu świetlicowego, krajoznawczego, sportowego, towarzyskiego. Nie każdy myśli tylko o wypoczynku na łonie (urzekającej zresztą) przyrody. Nie każdemu to wystarcza. A w dodatku nie zawsze też dopisuje pogoda, wtedy — proszę mi wierzyć — można w Sromowcach zginąć z nudów.

Brakuje etatu kaowca, organizatora rozrywek? Nie to według mnie decyduje. Brak jest inicjatywy i inspiratorskiego działania: w tej dziedzinie wczasowicze nie zastąpią niestety fachowego personelu obowiązanego przecież nie tylko do zaspokajania potrzeb gastronomicznych i czytelniczych gości z huty. Zanim wczasowicze się poznają, zanim się rozejrzą w okolicy i możliwościach, jest już zwykle za późno na jakiekolwiek działanie. Turnus dobiega końca.

Przez cały czas mego pobytu w Sromowcach ani raz nie był czynny wyciąg narciarski. Po co go więc zainstalowano? Jeżeli ma jakieś wady, można chyba je usunąć. Stał więc bezczynnie wyciąg i denerwował wczasowiczów pragnących odejść nieco dalej od „oślej łączki". Jedno pytanie: czy wyciąg był w ogóle czynny w tym sezonie? Nie było też żadnej wycieczki, każdy radził sobie jak umiał. Nie było ani jednego „ubawu", bez którego nikt jeszcze przecież nie widział wczasów. Nie było wreszcie żadnej imprezy kulturalnej w rodzaju chociażby... seansu objazdowego kina. A wszystko to są skromne przecież wymagania.

Telewizor (tylko czechosłowacki program, w dodatku bardzo kiepski odbiór), radio i książka — nie wystarczą. Stąd więc postulat: bezwzględnie warunkiem popularyzacji Sromowiec jest zorganizowanie w schronisku dobrej, atrakcyjnej rozrywki, jest wyjście naprzeciw potrzebom wczasowiczów. A wtedy, komplet na każdym turnusie murowany. Piszę o tym, gdyż z doświadczeń trzeba przecież wysnuć jakieś wnioski, trzeba coś zmienić i ulepszyć — w skostniałych nieco formach wczasowego schematu, w wydaniu Sromowce 1968.

W TYCH GÓRALSKICH LASACH

Parę krytycznych uwag — a sądzę że podpiszą się pod nimi jak jeden wczasowicze — nie może przesłonić mimo wszystko jasnego obrazu wczasów. Było bowiem wiele plusów. Wyżywienie dobre i dość urozmaicone, kuchnia smaczna, zróżnicowana dla dzieci. Dziękujemy za udane wysiłki w tej dziedzinie! W schronisku było zawsze bardzo ciepło i przytulnie co potęgowało tylko miłą atmosferę. Kierownictwo w osobach pp. Wodeckich życzliwe dla gości z huty, sympatyczne, uczynne. Wypożyczalnia sanek — dobrze zaopatrzona, za co szczególne słowa podzięki od dzieci (przydałyby się też narty).

Niektóre braki uzupełniliśmy sami: przykładem zorganizowany we własnym zakresie kulig do Czorsztyna i zwiedzanie zamku w Niedzicy. W sumie wczasy „w tych góralskich lasach" były na pewno udane. (jd)

W drodze na Trzy Korony, chwila odsapki na polance „Szopka".

GŁOS MŁODYCH

• Gratulacje dla młodych mistrzów techniki
• Czekamy na dalsze pomysły

Wydawać by się mogło, że przekonywanie o potrzebie wprowadzania nowoczesnej techniki jest zupełnie zbędne w obliczu ogólnego rozwoju — myśli technicznej. Jednakże bardzo często występują zjawiska pewnego rutyniarstwa, przyzwyczajeń i nawyków do zastanego sposobu produkcji. Rodzi się więc konieczność przełamywania tych nawyków poprzez pobudzanie do samodzielnego myślenia technicznego. Służą temu celowi szeroko rozwinięty ruch racjonalizatorski oraz wszelkiego rodzaju konkursy.

Między innymi takie założenie miał „Turniej młodych mistrzów techniki Huty im. Lenina" zorganizowany w ubiegłym roku przez ZMS i Naczelną Organizację Techniczną. Udział w konkursie mógł wziąć każdy pracownik HiL pod warunkiem iż nie ukończył 30 roku życia. To kryterium wieku miało pobudzić szczególnie środowisko młodzieżowe, dla którego nie może być obojętną sprawa rozwoju techniki w naszym kombinacie.

Wiadomo, że hasłem bieżącej 5-latki jest wysoka jakość produkcji, a ta z kolei (jak również wiadomo) zależy od ciągłego udoskonalania metod i form pracy. Konkurs ogłoszony był w dwóch wersjach: „A" i „B". Jego kryteria były bardzo proste. Chodziło o zgłaszanie projektów racjonalizatorskich nawiązujących do głównej tematyki postępu technicznego w HiL. Oczywiście jak każdy konkurs oparty był on o regulamin określający warunki a także punktową ocenę między innymi za wartość wniosku racjonalizatorskiego czy wynalazku, za oszczędności jakie przyniosi wprowadzenie w życie danego projektu, za oryginalność techniczną pomysłu i specjalnie za wnioski z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy.

Jak wynika z dokonanego ostatnio podsumowania ubiegłorocznego turnieju, wzięło w nim udział 71 osób. Zgłosiły one 123 projekty wynalazcze w tym w alternatywie „B" — 84 i w alternatywie „A" — 39. Z tego do realizacji przyjęto 97 projektów.

Przewidywane efekty? Trudno ściśle dziś już określić wszystkie korzyści jakie przyniesie realizacja złożonych pomysłów. Wg. wstępnych jednak obliczeń przewiduje się, że dadzą one około 2,5 mln złotych oszczędności. A więc było o co się bić, chociaż prawdę powiedziawszy nie tylko te efekty są ważne. Nader istotnym tu elementem jest sam fakt rozbudzenia inicjatywy i zainteresowań techniką z którą ma się co dzień do czynienia. Ważny jest bowiem osobisty stosunek każdego pracownika do swojego warsztatu pracy i do tego co i jak robi w zakładzie.

Zainteresowanie konkursem było różne w poszczególnych wydziałach i pionach. Zależało to od inwestycji i stanowiska w tej sprawie zarówno aktywu ZMS-skiego jak i NOT-owskiego. Jest pewne jednak, że najlepiej przebiegł on w P-30, PT i P-50. W takiej kolejności przyznane zostały I, II, III miejsce tym wydziałom. Nie wykazały się specjalnymi osiągnięciami w tym zakresie następujące wydziały: P-63, P-64, W-41, P-51, ZK. Być może, że wynika to z niedopatrzenia w ewidencjonowaniu wniosków i niewłaściwym zgłaszaniu ich poza konkursem. Tak czy owak nie możemy dziś nic chwalebnego o tych wydziałach powiedzieć. A szkoda, gdyż trudno uwierzyć w to, że wśród takiej dużej masy młodzieży jaka zatrudniona jest w wymienionych zakładach, wydziałach — brak młodych twórców i prawdziwych mistrzów techniki. Trzeba jednak do nich dotrzeć z odpowiednią informacją i w odpowiednim czasie. Jest to zadanie dla aktywu ZMS w dalszym ciągu aktualne, gdyż postanowiono podobny turniej ogłosić i w bieżącym roku. Istnieje zatem szerokie pole do działania dla tych, którzy z różnych przyczyn nie mogą pochlubić się osiągnięciami na tym odcinku.

Jeśli idzie o wyniki indywidualne to przede wszystkim wymienić tu trzeba **Stanisława Paculę** z P-30, który w alternatywie „B" zdobył pierwsze miejsce. Złożył on 6 projektów i uzyskał 165 punktów. Drugie miejsce w tej grupie zdobył **Aleksander Broda** z P-40, a trzecie **Jan Jurczak** z P-30.

W alternatywie „A" wyróżnił się i zdobył pierwsze miejsce **Wojciech Jaśkowiec** z ZO oraz na drugim miejscu **Mieczysław Bitko i Stanisław Żurek** z P-61. Wszyscy wymienieni zgodnie z regulaminem otrzymali nagrody w wysokości od 4.000 do 1000 złotych.

Gratulując im odniesionego sukcesu życzymy przy tej okazji podobnych osiągnięć w dalszych konkursach i turniejach techniki. J. Z.

CZYTELNICY piszą

W SPRAWIE WENTYLACJI

Proszę o interwencję w sprawie wentylacji w Kasynie OZR — pisze do nas ob. **WŁADYSŁAW MACHNIK**. Czytelnik nasz, często korzystający z posiłków w jadalni Kasyna, mieszczącego się w budynku S, w Centrum Administracyjnym HiL, zwraca uwagę na możliwości doprowadzania świeżego powietrza do dużej sali w której istotnie w czasie obiadów bywa niejednokrotnie bardzo duszno. Szczególnie obecnie, gdy centralne ogrzewanie działa jak w czasie największych mrozów — podczas gdy na polu temperatura wynosi po kilka stopni ciepła. Dodajmy do tego zapachy ulatniające się z kuchni oraz dużą ilość stołowników, a możemy śmiało określić temperaturę panującą w jadalni jako tropikalną. Czy jest na to rada?

Naturalnie. Może — jak proponuje nasz Czytelnik, po prostu otwierać okna z jednej strony sali? Drobna sprawa, a przecież istotna dla dziesiątków stołujących się stale w Kasynie.

NIEPRZESTRZEGANY ROZKŁAD JAZDY

Okazuje się, że mimo oddania nowych linii, kłopoty komunikacyjne mieszkańców osiedli Na Wzgórzach Krzesławickich ciągle istnieją. Dziś pisze do nas w tej sprawie ob. **JAN HANDZEL** z os. Na STOKU: *Tabliczki z rozkładem jazdy, jakie wywieszono na przystankach zapewniają, że autobusy kursują przeciętnie co 7 minut w godzinach nasilenia przejazdów; wystarczy jednak wyjść na przystanek, by przekonać się, że oczekiwanie na autobus trwa 15—17 minut. Autobusy są przepełnione, i nieraz trudno dostać się do nich.*

Oczywiście przepełnienie wpływa na wydłużenie okresu wyczekiwania na przejazd autobusem. Autor listu przytacza szereg przykładów, z podaniem dat i godzin, kiedy to nie mógł dostać się do autobusu, marnując wraz z innymi pasażerami wiele cennego czasu na przystanku. Jest to szczególnie krzywdzące wszystkich posiadaczy kart autobusowych, wobec których MPK musi się poczuwać do szczególnego obowiązku punktualnej i rzetelnej obsługi.

Na nieregularność kursowania autobusów łączących Wzgórza z centrum Nowej Huty i Kombinatem słyszy się wiele skarg. Dlatego przytaczamy fragmenty listu naszego Czytelnika w nadziei, iż MPK nie pominie milczeniem tej sprawy.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. **Kazimiera Ziomek — Nowa Huta.** Program telewizji zamieszczany w każdym numerze GNH zaczynamy zawsze od soboty na życzenie dużej ilości naszych Czytelników. Gazeta nasza dostaje się w ich ręce we wczesnych godzinach popołudniowych w soboty, co jednak umożliwia zapoznanie się z programem na popołudnie i wieczór, który często spędza się przy telewizorze. Jeśli otrzymamy więcej głosów w sprawie zmiany sposobu podawania programu telewizyjnego, oczywiście postaramy się spełnić życzenia Czytelników. **ik**

Ostrym PIÓREM

PUSTE SŁOWA

Kilka lat temu na os. Bieńczyce przekazano do użytku nowoczesne bloki mieszkalne „Domino". Krótka była jednak radość użytkowników nowych mieszkań gdy przekonali się, że budowniczowie zapomnieli o piwnicach. Na liczne interwencje mieszkańców Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej w Nowej Hucie odpowiedziało, że zostaną oni przekwaterowani do innych bloków, a bloki „Domino" zamienione zostaną na hotele pracownicze. Od wydania słusznej decyzji upłynęło już dwa lata ale nic nie zrobiono w tej sprawie.

NIEBEZPIECZNE ZABAWY

Wprawdzie mamy już wiosnę kalendarzową ale zalew na Dłubni pokrywa jeszcze cienka warstwa lodu. Stanowi to dużą atrakcję dla dzieci, które nie zważając na grożące im niebezpieczeństwo utonięcia biegają po lodzie. Starsi obojętnie patrzą na niebezpieczne igraszki swoich pociech. W interesie własnych dzieci rodzice powinni położyć kres takim zabawom.

OGŁOSZENIA DROBNE

Unieważnia się zagubioną przepustkę następującej treści: „kierownik sklepu branżowego PZS Chełmek w Nowej Hucie — Jan Grochot".

Porady praktyczne

Najskuteczniejszymi zabiegami wpływającymi dodatnio na ukształtowanie łydek i kolan, są następujące ćwiczenia: — Rano i wieczorem należy wykonywać pięciominutowe biegi na palcach po pokoju. — Stojąc w pozycji wyprostowanej, bardzo powoli odrywać pięty od podłogi i wznosić się stopniowo na palce, następnie w podobny sposób wrócić do pozycji wyjściowej. — Leżąc na plecach, wykonać przynajmniej dziesięć ruchów naśladujących jazdę na rowerze. Stojąc na palcach zginać nogi aż do całkowitego przysiadu — tak samo powoli podnosić się aż do całkowitego wyprostowania. Elastyczność stóp można osiągnąć ćwicząc codziennie podnoszenie palcami chusteczki położonej na podłodze, oraz tocząc całą stopą butelkę.

Obrzęk kostek powstały w wyniku przemęczenia nóg, można usunąć przykładając na miejsca opuchnięte okłady z wywaru rozmarynu, przy równoczesnym ułożeniu stóp nieco wyżej od pozycji ciała. Do bardzo ważnego obowiązku, o którym nie wolno nikomu zapomnieć, należy wizyta przynajmniej raz w miesiącu u dobrej pedicurzystki.

Dwuczęściowy wiosenny komplecik z grubej wełny w stylu wybitnie wizytowym. Biała wstawka z okrągłym kołnierzykiem jest uszyta z materiału dającego się łatwo uprać. Lekko rozkloszowana spódniczka posiada z przodu jeden kontrafałd. (kog)

Dbałość o porządek — obowiązkiem społecznym

Dla ogólnej oceny sąsiedzkiego współżycia i społecznej postawy mieszkańców w poszczególnych osiedlach naszej dzielnicy, wystarczy obejrzeć stan budynków, ich otoczenie — zaobserwować zachowanie lokatorów. Komórkami, na których spoczywają zadania kierownicze i organizacyjne w wydzielonych osiedlach, są jak wiemy Komitety Osiedlowe. Praca komitetów oraz czynne poparcie lokatorów, składają się w sumie na pozytywne wyniki i osiągnięcia. Taki idealny stan jest zależny przede wszystkim od dobrej woli i zrozumienia przez wszystkich — swoich obywatelskich obowiązków. Jednym z najbardziej typowych przykładów społecznego zaangażowania, są w Nowej Hucie mieszkańcy osiedla Górali.

Osobiste obserwacje oraz sprawozdania z działalności przedstawione przez przewodniczącego Komitetu Osiedlowego ob. **Stefana Malinowskiego**, pozwalają na bardzo dodatnią ocenę stosunków panujących w tej części dzielnicy. Jedyną w tej chwili bolączką dającą się dotkliwie odczuć jest brak świetlicy. W celu odbycia ważniejszych zebrań, mieszkańcy są zmuszeni prosić różne instytucje o wypożyczenie sali. Ostatnio, szkoła nr 81 udostępniła jedno ze swoich pomieszczeń na specjalnie uroczyście obchodzony wieczorek z okazji Dnia Kobiet.

Przypominamy, że właśnie na osiedlu Górali ma swoją siedzibę słynny Klub Rencisty. Funkcje kierownika świetlicy oraz aktywnego organizatora życia towarzyskiego wśród członków, spełnia niezwykle ruchliwa i żywotna p. **Janina Cichocka**. Jednym z dowodów jej troski o klub jest opieka nad bufetem, w którym ceny niektórych produktów są wyjątkowo niskie — efekt ten został osiągnięty dzięki bezinteresownie dokonywanym wypiekom przez samą kierowniczkę.

Warto również wspomnieć o aktywnej placówce ORMO, działającej od roku Lidze Kobiet oraz... najlepiej wyposażonej w Nowej Hucie pralni osiedlowej.

Lokatorzy z osiedla Górali, przy dużym, materialnym poparciu swego opiekuna (którym jest wydział P-40), urządzili dla swoich dzieci w ubiegłym roku ogródek jordanowski i planują utworzenie drugiego w roku bieżącym. Ze wspólnych składek został zakupiony telewizor i część sprzętu do świetlicy, którą chcieliby urządzić w pustych piwnicach bloku 14 — czekają tylko na pozwolenie władz. **kog.**

Nowa improwizacja

Ostatnio w Salonie Wystawowym w Nowej Hucie, al. Róż 3, odbył się publiczny eksperymentalny koncert kwartetu kameralnego „Nowa Improwizacja", który wykonał 3 improwizony na temat obrazów Matejki, Wyspiańskiego, J. Nowosielskiego i rzeźby J. Marka.

Na wstępie przedstawiono po raz pierwszy założenia ideowe i artystyczne Grupy Nowa Improwizacja: w przemówieniu pt. „Polizm — nasza droga" zapoznano słuchaczy z teorią twórczości zbiorowej, z koncepcją integracji różnych dziedzin sztuki i proklamowano nową orientację w twórczości i sztuce — nowy kierunek artystyczny POLIZM.

Poranek zorganizowało Towarzystwo Sztuk Pięknych w Krakowie i Studium Eksperymentalne Nowa Improwizacja SPAM przy Chórze, Orkiestrze Radia i Telewizji w Krakowie.

Jednym zdaniem

Termin XXI Sesji DRN poświęconej głównie analizie realizacji postulatów wyborców i wniosków mieszkańców za rok ub. przełożony został z 26 marca na 9 kwietnia bież. roku.

*

Pod koniec 1970 roku dzielnica nasza liczyć będzie ponad 5600 punktów świetlnych.

*

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet pracownice Prezydium DRN Nowa Huta zadeklarowały wpłatę w wysokości około 1200 zł na Centrum Zdrowia Dziecka.

*

W ramach wiosennej akcji porządkowej konieczne jest zazielenianie terenu rowów betonowych śmietników (zwłaszcza w os.: Bieńczyce Nowe i Wzgórza Krzesławickie), które obecnie nie dodają uroku naszemu miastu.

*

Nowohucka Wytwórnia Sprzętu Ochronnego dla Energetyki planuje wybudowanie w r. 1970 nowego zakładu produkcyjnego. (bg)

„Słomkowy kapelusz" — w Teatrze „Rozmaitości"

Zdawałoby się, że w tej starej, trącącej myszką komedii, nie można znaleźć już absolutnie nic nowego. Widzieliśmy wiele inscenizacji „Słomkowego kapelusza", tę bezpretensjonalną sztukę przybliżyła nam niedawno TV. Nic też dziwnego, że na spektakl do Teatru Rozmaitości wybrałam się bez większego entuzjazmu, po prostu dlatego, że bardzo lubię ten teatr.

Rozczarowanie było jednak miłe. Zespół tego sympatycznego teatru nie pierwszy raz zaskoczył widzów oryginalną interpretacją ogranego tekstu, co jest zasługą nie tylko aktorów, ale i JÓZEFA WYSZOMIRSKIEGO (przekład, adaptacja i reżyseria), TADEUSZA ŚLIWIAKA (piosenki), JERZEGO JELENSKIEGO (scenografia), LUCJANA KASZYCKIEGO (muzyka), HENRYKA DUDY (choreografia) oraz MARIANA CZECHA (asystent reżysera). Na najwyższe uznanie zasłużył sobie ponadto świetny zespół muzyczny „PLAYING FAMILY".

Autor „Słomkowego kapelusza" Eugene Labiche żył w latach 1815—1888. Cała epoka Francji, cały jej twórczy wiek XIX towarzyszył życiu tego pisarza, którego technikę teatralną określono jako „logikę absurdu".

Wystawiony przez „Rozmaitości" „Słomkowy kapelusz" posiada nieznane dotąd walory i mimo „ogrania" bawimy się na nim doskonale. Tym razem zrobiono z komedii coś w rodzaju musicalu, z bardzo dowcipnymi tekstami piosenek, oryginalnymi układami tanecznymi i wspomnianą już — rzeczywiście dobrą muzyką. Widowisko niezwykle barwne, grane „z ikrą", z dobrym tempem, zaskakującymi pomysłami reżyserskimi i scenograficznymi.

Trudno wymienić wszystkich odtwórców zabawnych ról, ograniczymy się więc tylko do tych głównych. Mnie osobiście szczególnie podobali się: NINA REPETOWSKA w roli panny młodej, IRENA ORSKA, MARIAN CZECH, FERDYNAND SOLOWSKI i MARTA WOŹNIAK, która jednak tym razem nie miała zbyt dużo pola do popisu. A w ogóle na uznanie zasługuje bez wyjątku cały zespół i co ważne — wypadł wcale nieźle głosowo, chociaż to przecież nie operetka...

Mieszkańców Nowej Huty szczerze zachęcam do obejrzenia „Słomkowego kapelusza" w „Rozmaitościach". Relaks murowany!

(dr)

POGODA

PO ZIMOWEJ pierwszej połowie marca „wybuchła" nagle, i to dokładnie w dniu kalendarzowej wiosny (zaczęła się 20 marca o godz. 14.22) najprawdziwsza wiosna. Temperatura w ciągu dwóch dni podniosła się o 17 stopni. Tę gwałtowną zmianę pogody przyniósł wyż baryczny znad Morza Czarnego, który pchnął do nas ciepłe masy powietrza śródziemnomorskiego. Jak zapowiada się najbliższa przyszłość? Wydaje się, że wiosna nie da się już zepchnąć z raz zajętych obszarów. Nie znaczy to oczywiście, że nie przyjdą jeszcze chłodniejsze dni i nie wystąpią lekkie przymrozki, w dzień jednak temperatura nie powinna już spaść poniżej 0 stopni. Zachmurzenie będzie zmienne, okresami możliwe drobne opady deszczu, temperatura w granicach od 10 do 18 stopni.

PROMYK

Wiosna — czas pomyśleć o porządkach

Jak co roku, w okresie wiosennym pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni mają pełne ręce roboty. Przystąpiono już do odkrywania krzewów różanych, stanowiących największą ozdobę naszej dzielnicy, następnie przewidziane są normalne, wiosenne porządki, jak grabienie zieleńców, oczyszczanie ich, likwidowanie „dzikich ścieżek" itp.

W najbliższych miesiącach planuje się uporządkowanie części Alei Planu 6-letniego, od Parku Kultury w kierunku centrum dzielnicy oraz Alei Lenina, szczególnie w rejonie mostu na Dłubni. Tutaj posadzonych zostanie wiele drzew i krzewów, co choć częściowo zastąpi planowany już od lat „wielki pas izolacyjny" między kombinatem a Nową Hutą.

Przy ul. Wojewódzkiej założone zostaną trawniki, tutaj też posadzi się dziesiątki krzewów, a w jesieni-klomby kwiatowe. Prace porządkowe przeprowadzi się ponadto przy ul. Sieroszewskiego gdzie plan zakłada m.in. wyrównanie terenu, likwidację starego ogrodzenia, sadzenie drzew i krzewów. Podobne roboty przeprowadzone będą przy ul. Struga. Renowacja trawników przewidziana jest także przy ul. Bulwarowej, na odcinku od ul. Igołomskiej do stadionu sportowego KS „Wanda".

Łącznie w tym roku Nowa Huta otrzyma około 1500 drzew oraz 1200 krzewów, z których pewna część posadzona zostanie w Parku Kultury i Wypoczynku.

Projektuje się także budowę dwóch dużych reprezentacyjnych klombów kwiatowych (sezonowych) w środku Placu Centralnego oraz u zbiegu ulic Przyjaźni i Rewolucji Październikowej. Oko przechodnia cieszyć tu będą różnokolorowe kwiaty, których oby Nowa Huta miała jak najwięcej...

Tegoroczny plan porządkowania dzielnicy przewiduje obsadzenie wszystkich kwietników sezonowych, których w naszej dzielnicy mamy około 1500 m. kw., głównie w takich rejonach, jak przed Blokiem Szwedzkim, Teatrem Ludowym, na Placu Ratuszowym, przy ul. Żeromskiego, Karola Marksa itp. Nowymi kwiatami wypełnione zostaną misy betonowe.

Wiele prac przewidzianych jest także w Lasku Krzesławickim i Mogilskim. Pierwszy z nich zostanie w tym roku całkowicie uporządkowany i przekazany komitetowi osiedlowemu. Nieco gorzej przedstawia się sprawa z Laskiem Mogilskim, ulubionym miejscem spacerów mieszkańców Nowej Huty. W tym roku projektuje się częściowe uporządkowanie tego terenu, m. in. naprawę ścieżek, budowę nowych alejek, uzupełnienie ławek, koszy. Następnie pieczę nad laskiem obejmie ZMS.

Przy pracach porządkowych MPZ liczy na pomoc młodzieży szkolnej, która co roku w czynie społecznym wykonuje takie roboty, jak czyszczenie trawników, okopywanie drzew itp. Zresztą prace te częściowo są odpłatne. Liczymy, że i w tym roku młodzież Nowej Huty nie zawiedzie. Jest rzeczą ważną, aby roboty te prowadzić systematycznie, po kilka klas dziennie, pod opieką pedagogów.

I jeszcze przy okazji apel do wszystkich mieszkańców dzielnicy o przestrzeganie porządku. Zbyt często zdarzają się takie wypadki, jak wydeptywanie dzikich ścieżek, niszczenie kwiatów, zwłaszcza klombów różanych, kwietników, dewastowanie ławek i koszy na śmieci. W związku z tym — dodatkowa praca dla MPZ, które i tak dysponuje zbyt małą załogą. Sądzimy, że ten rok będzie lepszy i że przed tak ważnym jubileuszem, jakim jest 20-lecie Nowej Huty, mieszkańcy dbać będą bardziej o estetyczny wygląd swego miasta, o jego zieleń i kwiaty...

VI OLIMPIADA Kulturalna

Pisaliśmy już kilkakrotnie na temat tegorocznej olimpiady, programów poszczególnych wydziałów huty, ich realizacji. Z pewnością wiele już zrobiono, niestety jednak nie we wszystkich wydziałach. W szeregu wypadków uczestnictwo w tej imprezie ograniczyło się jedynie do zgłoszenia.

Do tej pory szczegółowe programy zgłosiły w ZDK HiL tylko 4 wydziały huty: **Walcownia Zimna Blach, Pion Gł. Mechanika, Pion Gł. Energetyka** oraz **Zakład Koksochemiczny.** I w tych wydziałach z pewnością wiele już zrobiono.

Gorzej jest w Transporcie Kolejowym, Walcowni Slabing, Dyrekcji Naczelnej, P-60 i innych. Mamy nadzieję, że w najbliższym czasie wydziały te wykażą większe zainteresowanie konkursami olimpiadowymi, włączą się aktywnie do pracy kulturalno-oświatowej.

Jednym z ważniejszych konkursów, organizowanym w tym roku po raz pierwszy jest turniej wydziałów. Zgłosiły się już niektóre z nich do udziału w tym konkursie. M. in. Walcownia Zimna Blach rozegra „ten mecz" z Zakładem Koksochemicznym a pracownicy Dyrekcji Naczelnej spotkają się z załogą Dyrekcji Technicznej. Inne wydziały niestety do tej pory nie zgłosiły swoich partnerów, ani nie ustaliły terminów spotkań. W związku z tym ZDK zwraca się do rad zakładowych, aktywu kulturalno-oświatowego i komisji olimpiadowych w poszczególnych wydziałach z prośbą o nadesłanie zgłoszeń.

W ZDK HiL należy również złożyć jak najszybciej programy pracy. A najważniejsze — to ich realizacja...

bg

DZIECI — NA BUDOWĘ CENTRUM ZDROWIA DZIECKA

Nasza klasa i szkoła w odpowiedzi na apel Komitetu Honorowego Budowy Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie zobowiązała się wpłacić 1500 zł. W ten sposób dzieci naszej szkoły chcą upamiętnić bohaterstwo i męczeństwo dzieci polskich, czyli naszych rówieśników w latach hitlerowskiej okupacji. Wzywamy wszystkie szkoły naszego środowiska do podejmowania podobnych akcji, dla uczczenia pamięci dzieci — nieobecnych wśród nas.

SAMORZĄD KLASY Vb
SZKOŁY nr 82

Najlepsi w PBM

E. GRUSZEWSKI

Pracuje w przedsiębiorstwie już 19 lat, należy więc do najstarszych pracowników i stażem i wiekiem. Jest z zawodu stolarzem, ceniony jest jako dobry fachowiec, osiąga wysoką wydajność pracy. E. Gruszewski posiada ogromne doświadczenie zawodowe, które stara się przekazać młodszym pracownikom.

Obecnie pracuje w Zakładzie Prefabrykacji Elementów Budowlanych. Bierze aktywny udział we współzawodnictwie pracy, stara się, aby jakość wykonywanych robót była jak najlepsza.

Warto wspomnieć, że w czasie swej pracy w przedsiębiorstwie wykonywał kilkadziesiąt tysięcy elementów stolarki budowlanej, montowanej zarówno w blokach mieszkalnych jak i obiektach socjalno-usługowych. (bg)

Fot. A. Olszewski

Migotko

1 czerwca bież. roku planuje się otwarcie Domu Dziecka, drugiej tego rodzaju placówki na terenie Nowej Huty. Będzie to prezent dla najmłodszych z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. W związku z tym planem przeprowadza się obecnie prace remontowe budynku szkolnego we wsi Bieńczyce, który przeznaczy się na tę tak potrzebną w dzielnicy placówkę.

*

Spółdzielnia mieszkaniowa „Hutnik" wybudowała już 67 bloków. W tym roku planuje się oddanie do użytku 7 kolejnych budynków mieszkalnych. Nowe bloki powstają w takich osiedlach, jak: Strusia, Kalinowe, Kazimierzowskie.

*

Wiele korzyści przyniesie z pewnością realizacja umowy, zawartej między Zarz. Woj. LOK a Dyrekcją Okręgowej Poczty i Telekomunikacji oraz Zarządem Okręgu Zw. Zaw. Prac. Łączności. Dotyczy ona stałej współpracy w zakresie rozwoju terenowych oddziałów samoobrony LOK, masowego szkolenia w tej dziedzinie, wspólnej budowy nowych linii telefonicznych.

*

W przyszłym roku planuje się przekazanie do użytku bazy Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, budowanej obecnie w Czyżynach. Koszt tej inwestycji wyniesie około 50 mln zł.

*

Dużym powodzeniem cieszą się organizowane w Domu Kultury HiL wieczory muzyczne. Najbliższa tego rodzaju impreza to koncert pt. „Niccolo Paganini", na który składają się utwory na skrzypce, gitarę i fortepian. Wykonawcami są: Barbara Kwiecień, Jerzy Kusiak, Marek Podkanowicz, Wanda Ornatowska.

bg.

Jeszcze dwa razy „Wiśniowy Sad"

Miło nam donieść, że na życzenie wielu sympatyków Teatru Ludowego w Nowej Hucie jeszcze dwukrotnie — 30 i 31 marca powtórzony będzie spektakl sztuki „Wiśniowy Sad". Przy okazji przypominamy, że 27 bm. teatry obchodzą swoje święto „Dzień Teatru". W dniu tym w Teatrze Ludowym będzie wystawiony „Kram z piosenkami".

CO W TYGODNIU?

KINA

ŚWIT godz. 15.45, 18 i 20.15 od 22 do 31 bm. „Największe widowisko świata" panoramiczny film produkcji polskiej, dozwolony od lat 11.

ŚWIATOWID od 20 do 23 bm. godz. 16, 18 i 20 „Szczęście" produkcji francuskiej, dozw. od lat 18; od 24 do 26 bm. godz. 16, 18 i 20 „Naczelnik Czukotki" panoramiczny film produkcji czechosłowackiej, dozw. od lat 11; od 27 do 31 bm. „Błędne gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy" produkcji włoskiej, dozw. od lat 18.

ŚWIATOWID MAŁA SALA: od 21 do 24 bm. godz. 15, 17 i 19 „Sami swoi" produkcji polskiej, dozw. od lat 14; od 25 do 28 bm. godz. 15, 17.30 i 20 „Darling" produkcji angielskiej, dozw. od lat 18.

SFINKS godz. 15.45, 18 i 20.15 od 21 do 24 bm. „W kraju Komanczów" produkcji USA, dozwolony od lat 16; od 25 do 27 bm. „Okropna żona" produkcji czechosłowackiej dozw. od lat 16; od 28 do 31 bm. „Madame Sans Gene" produkcji włoskiej, dozw. od lat 18.

BALLADYNA godz. 18 od 23 do 24 bm. „Arcylokaj" produkcji francuskiej, dozw. od lat 14; od 27 do 28 bm. „Galapagos" produkcji NRF, dozw. od lat 11.

TEATR LUDOWY

23 bm. godz. 19.15 „Kram z piosenkami", 24 bm. godz. 19.15 „Bliźniaki z Wenecji", 25 bm. teatr nieczynny; 26 bm. godz. 19.15 „Kram z piosenkami", 27 bm. godz. 19.15 „Kram z piosenkami", 28 bm. godz. 11.00 „Czerwone pantofelki" (bajka), 29 bm. godz. 19.15 „Bliźniaki z Wenecji".

ZDK HiL, UL. MAJAKOWSKIEGO 2

24. III godz. 18.30 — filmy krótkiego metrażu pt. „Co to jest „Dudek", „Anatolia gościnna", 25. III godz. 18.30 Wieczorowe Studium Estetyki — wieczór muzyczny pt. „Niccolo Paganini".

OGNISKO MŁODYCH ZMS ZDK HiL, OS. MŁODOŚCI 1

25. III godz. 18.30 — Klub Miłośników Teatru — spotkanie z aktorami scen krakowskich, 26. III godz. 18.30 — wrażenia z podróży — „63 dni statkiem Nowa Huta" — mówi Jan Małek, 27. III godz. 18 — Klub Młodego Turysty — „Starem przez Saharę". Spotkanie z C. Walkonowskim, 28. III godz. 17 — spotkanie z Ireną Jun. W jej wykonaniu „Pastorałki" wg J. Harasymowicza, 29. III godz. 18.30 — spotkanie dyskusyjnego klubu filmowego.

OGNISKO DZIECIĘCE ZDK HiL OS. Na SKARPIE 64

23. III godz. 17 — impreza „Wszystko o żołnierzach" w 25 rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego, 26. III godz. 16.30 z cyklu „Kultura języka polskiego", „Język polski na codzień" — pogadanka mgr D. Szymońskiej, 27. III godz. 17 — „Uczymy się nowych piosenek" — błyskawiczny konkurs z nagrodami na wykonanie piosenki. ki.

DOM MŁODEGO HUTNIKA W N. HUCIE, OS. STALOWE

26. III godz. 19.15 — projekcja filmu pt. „Czterej pancerni i pies".

PROGRAM TELEWIZJI OD 23—29 BM. 1968 R.

SOBOTA

9.30 „Późne popołudnie" — film fab. prod. polskiej, 10.55 Dla szkół: geografia dla klas V, 12.50 Transmisja ze zgromadzenia mieszkańców Krakowa i ziemi krakowskiej, 15.55 Program dnia, 16.00 4 pancerni i pies, 16.55 Program tygodnia, 17.05 Wiadomości, 17.10 Dla młodych widzów, 18.10 „Spotkanie z przyrodą", 18.35 „Tele-Echo", 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.10 „Granica" — dokumentalny film TV prod. polskiej, 21.05 „Tele-Mocca", 22.00 Dziennik TV, 22.15 Wiadomości sportowe, 22.25 „Późne popołudnie" — film fab.

NIEDZIELA

9.15 TV Kurs Rolniczy, 9.50 „Przypominamy, radzimy", 10.05 — film fab. prod. radzieckiej, 11.15 PKF, 11.25 Krakowski Przegląd Kulturalny, 11.40 Wiadomości, 11.50 Młodość Tomasza Edisona — film fab. prod. USA, 13.05 Czterej pancerni i pies, 13.50 Dla dzieci: „Mydlane bańki", 14.30 film z serii: „Uciekinier", 15.00 „Przemiany", 15.30 „Wielka gra", 16.30 „Telewidzenia", 17.25 „Ludzie i zdarzenia", 17.35 Estrada literacka — „Wiciądz w tygrysiej skórze" Szota Mustaveli, 18.25 „Spotkanie z cieniem" — Mieczysław Karłowicz, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 Niedzielny program rozrywkowy z Sofii, 20.50 „Przyjaciółki" — film fab.

PONIEDZIAŁEK

15.45 Politechnika TV, 16.35 Wiadomości, 17.00 Dla dzieci: „4 pancerni i pies", 17.45 TV Magazyn Postępu Technicznego, 18.15 Kronika, 18.50 „Czarna owca w wiernym stadzie", 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 Teatr Telewizji „Drewniany Talerz", 21.25 „We dwoje", 21.55 Dziennik TV.

WTOREK

9.20 „Matka" — wg M. Gorkiego, film fab. prod. radz., 11.00 Dla szkół (kl. IV) „W krainie mazurskich jezior", 12.00 Dla szkół (kl. II) „Jak byś postąpił?", 15.10 „Przysposobienie rolnicze", 15.45 Politechnika TV 16.05 Wiadomości, 17.00 Dla młodych widzów: „Szymon i Kubuś", 17.20 Dla młodych widzów: „Czym dawniej leczono", „Klub pod Smokiem", 17.50 „Nie tylko dla Pań", 18.10 Film krmt., 18.25 „Droga do Kormoranu", 18.40 „Giełda piosenki", 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Matka", 21.40 „Sto dni", 22.05 Dziennik TV.

ŚRODA

10.05 „Tajemnica palarni opium", 10.55 Dla szkół: Fizyka (kl. VII), 12.45 Dla szkół: Chemia (kl. (VIII), 15.40 Program dnia, 15.45 Politechnika, 16.25 Politechnika, 16.55 Wiadomości, 17.00 Zręczne ręce, 17.15 Telekram, 17.25 PKF, 17.35 „Kamień żyje" — film prod. czechosłowackiej, 17.45 „Kronika", 18.00 Tropik pod Kominem, 18.30 „Mirolra" – Maurycego Ravela, 19.00 „Safari" — film Tele-Aru, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Tajemnica palarni opium" film z serii „Sherlock Holmes", 20.55 „Światowid", 21.25 Studio 63: Eurypides — „Elektra", 22.15 Dziennik TV,

CZWARTEK

9.55 Dla szkół: Język polski (kl. I lic.), 10.05 Dla szkół: Historia dla klas VI, 15.40 Program dnia, 15.45 Politechnika TV, 16.35 Wiadomości, 17.00 Dla dzieci i młodych widzów: „Ekran z bratkiem", 17.20 Teatr Młodego Widza: Krystyna Sienicka — „Czerwone światło", 18.05 „Nad Odrą i Bałtykiem", 18.35 „Budapeszt stolica Węgier" — film Tele-Aru, 18.50 „U pana fotografa" — program rozrywkowo-muzyczny wg scenar. Ludwika Jerzego Kerna, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Gorąca linia", 20.40 „Teatr Kobra": Jack Poppleweli „Polisa", 21.45 „Refleksje", 22.15 Dziennik TV, 22.30 Program na jutro, 22.35 Politechnika TV, 23.10 Politechnika TV.

PIĄTEK

9.55 Dla szkół: Zajęcia techniczne (kl. VII), 10.30 „Grzeszny Anioł" — film fab. prod. radzieckiej, 15.40 Program dnia, 15.45 Politechnika TV, 16.25 Politechnika TV, 16.55 Wiadomości, 17.00 „Miś z okienka", 17.15 Dla młodych widzów: film z serii „Rycerz Zawierucha", 18.15 Kronika, 18.25 „Za kierownicą", 18.55 Ballady i piosenki w wykonaniu Edmunda Fettinga, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Dobry wieczór, jak minął dzień", 20.40 „Z pamiętnika Casanovy" — widowisko muzyczno-baletowe, 21.45 „10 minut recenzji", 21.55 „Kontakty" — Magazyn Red. Społecznej. 22.25 Dziennik TV, 22.40 Program na jutro, 22.45 Politechnika. 23.20 Politechnika.

Z notatnika obserwatora

CO DLA CZTERNASTOLATKÓW?

Zbliża się wiosna, więc też rodzice czternastolatków zaczynają szukać w sklepach odzieżowych płaszczy wiosenno-letnich. Oczywiście najchętniej z laminatu. Zapraszamy uprzejmie kierownictwo handlu uspołecznionego miasta Krakowa oraz dzielnicy nowohuckiej na wspólny rajd po sklepach w poszukiwaniu płaszczyka dla dziewczynki w wieku lat czternastu. I niechże jedna z czternastolatek towarzyszy nam również w tym rajdzie, aby ojcowie naszego handlu widzieli jej reakcję na wyniki poszukiwań wyżej wymienionego artykułu pierwszej odzieżowej potrzeby.

Przebiegnijmy ulicę Floriańską. Jedyny na niej sklep z odzieżą dziecięcą ma właśnie remanent (kilkudniowy). W innych sklepach z konfekcją dorosłą w Rynku oraz jego okolicach, łącznie z PDT, poszukiwanego płaszczyka nie ma. Nowa Huta — odwiedzamy tutaj salon KZPO przy Alei Róż. Byłby jeden jedyny płaszczyk z laminatu, zresztą damski w małym rozmiarze, dla naszej niepełnoletniej klientki ale kolor jego jest... blado-niebieski. Bardzo niepraktyczny dla uczennicy parającej się ciągle mokrą atramentową robotą w szkole (bo nawet długopisy plamią). Szukamy dalej — w „Nastolatku" przy alei Lenina i niechętna obsługa, którą trzeba niemal na kolanach prosić o pokazanie czegokolwiek i płaszczy z laminatu dla dziewczynki w tym wieku brak. Próby w „dorosłych" sklepach z konfekcją w Nowej Hucie również nie dały żadnego rezultatu.

Fiasko zakupu wiosennego, praktycznego płaszczyka dla dziewcząt w wieku lat czternaście, trzynaście, a nawet dwanaście. Radźcie sobie sami kochani klienci! Bo handel okazuje się bezradny. A dlaczego?

ZMIANY ALE CZY NA LEPSZE?

Restauracja „Bachus" w nowej szacie otwarła znów podwoje. Odremontowana i przemeblowana. Pamiętamy, jak bardzo żalili się na „Bachusa" swojego czasu mieszkańcy tego bloku oraz sąsiednich. W odpowiedzi na naszą notatkę krytyczną na temat zakłócenia spokoju przez klientów „Bachusa", hałasów pochodzących z urządzeń tej restauracji oraz brudu w niej panującego — otrzymaliśmy odpowiedź z NZG, w której informowano nas o mającym nastąpić remoncie „Bachusa" oraz przedsięwzięciu środków zabezpieczających przed hałasem.

Obecnie po remoncie „Bachus" działa na nowo od kilku tygodni. Warto jednak pamiętać, że sąsiedzi tej restauracji m. in. bardzo skarżyli się na piwoszów i sprzedaż uliczną piwa prowadzoną przez „Bachusa". A że zbliżają się ciepłe miesiące trzeba znów prosić, aby sprzedaży piwa w ogródku ulicznym zaniechano. **ik**

Otwarte bramy — do wyższych szkół oficerskich

W r. b. przed młodymi mężczyznami stoją otworem bramy do 3 akademii wojskowych (Medycznej w Łodzi, Technicznej w Warszawie, Marynarki Wojennej w Gdyni) oraz do 9 wyższych szkół oficerskich.

Szczególnie polecamy Wyższe Szkoły Oficerskie: Wojsk Pancernych im. S. Czarneckiego w Poznaniu, Wojsk Rakietowych i Artylerii im. gen. J. Bema w Toruniu, Wojsk Obrony Przeciwlotniczej im. por M. Kalinowskiego w Koszalinie. Prócz tego, młodzież zainteresują zapewne: Wyższe Szkoły Oficerskie: Wojsk Inżynieryjnych we Wrocławiu, Wojsk Chemicznych w Krakowie, Wojsk Łączności w Zegrzu k. Warszawy oraz Samochodowa w Pile, Lotnicza w Dęblinie, Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu.

W ciągu 4 lat słuchacze tych szkół zapoznawać się będą z wyższą techniką, a po ukończeniu studiów otrzymają dyplom inżyniera określonej specjalności oraz stopień oficera zawodowego.

O przyjęcie do wymienionych szkół starać się mogą kandydaci posiadający świadectwo ukończenia szkoły średniej, z odpowiednim zdrowiem, stanu wolnego, w wieku od 17 do 23 lat. Podania, za pośrednictwem właściwego — według miejsca zamieszkania — powiatowego lub dzielnicowego sztabu wojskowego (WKR), składać można już od kwietnia do 5 czerwca br., w zależności od wybranej szkoły. Bliższych danych udzielają rejonowe WKR. (lw)

W oczach naszego rysownika

Kto śpi — ten traci...

— W jakich godzinach czuje się pan najgorzej?
— W godzinach pracy, panie doktorze...

Rys. L. SZALECKI

— U nas poziom piłki nożnej jest bardzo wysoki...

DOM MŁODOŚCI

W ostatnich dwóch tygodniach na konto budowy Domu Młodości w Nowej Hucie wpłynęły nowe kwoty od przedsiębiorstw i zakładów pracy. Są to: Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe — 3 tys. zł, „Cementownia" Nowa Huta — 2.755, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej — 3.824, Sp-nia Pracy Fryzjerów „Uroda" — 562, Nowohucka Drukarnia Przemysłu Terenowego — 454, NZG — 809, PBM Nowa Huta — 885 zł, Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe — 14.299, Krakowskie Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Budownictwa — 5.136, Krakowskie Zakłady Betoniarskie i Żelbetowe w Łęgu — 4.566, Zesławickie Zakłady Ceramiki Budowlanej — 734, Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych — 6.547. bg

„NACZELNIK CZUKOTKI"
REŻ.: WITALIJ MIELNIKOW
PROD.: RADZIECKA
KINO: „ŚWIATOWID", 21—26 BM.

Fabuła filmu osnuta jest na autentycznych wydarzeniach — niezwykłych losach pierwszego przedstawiciela władzy radzieckiej na Półwyspie Czukockim, Aleksieja Byczkowa. Portret młodego, pełnego zapału działacza, nieco naiwnego i pozbawionego doświadczenia. Gra go **Michaił Kononow.**

Film opracowany w polskiej wersji językowej, produkcja „Lenfilm" — 1965.

Przed projekcją „Naczelnika Czukotki" zobaczymy interesujący dodatek pt. „Skarbiec kultury gotyckiej" — barwny film prezentujący najcenniejsze zabytki sztuki gotyckiej, zgromadzone przede wszystkim w Krakowie.

„GRA" JERZEGO KAWALEROWICZA

W zespole „Kadr" zaakceptowany został scenariusz filmu „Gra" pióra **Jerzego Kawalerowicza** i **Andrzeja Bianusza.** Reżyserem tego barwnego filmu psychologicznego, poruszającego problemy współczesnego małżeństwa, będzie Jerzy Kawalerowicz. W głównej roli kobiecej wystąpi **Lucyna Winnicka.**

NOWOSCI W ZESPOŁACH FILMOWYCH

„Iluzjon" przygotowuje film pt. **„Puste oczy"** w reżyserii **Ewy i Czesława Petelskich,** którzy napisali również scenariusz według noweli **Jerzego Putramenta.** Film opowie o podróży inspekcyjnej Hitlera na front wschodni w roku 1942.

Bogumił Kobiela wystąpi w głównej roli w barwnym filmie reż. **Leona Jeannota „Człowiek z M-3".** Zdjęcia do tej komedii zajmującej się kłopotami mieszkaniowymi i sercowymi — rozpoczną się w maju. Film realizuje zespół „Studio".

Reżyser **Stanisław Różewicz** rozpoczął w łódzkim atelier zdjęcia do filmu **„Samotność we dwoje".** Akcja toczy się na Śląsku Cieszyńskim. Scenariusz na podstawie opowiadania **K. L. Konińskiego „Wielki czwartek w domu pastora"** jest wspólnym dziełem **Tadeusza Różewicza** i reżysera filmu. W rolach głównych wystąpią: **Mieczysław Voit, Barbara Horawianka, Ignacy Gogolewski, Stanisław Mikulski** i inni.

DO SALONU IZABELI ŁĘCKIEJ...

Niecodzienne zamówienie otrzymała znana w kraju huta szkła w Piotrkowie Trybunalskim. Do niej właśnie zwrócili się realizatorzy „Lalki" z prośbą o wykonanie kryształowych pater i kilkudziesięciu innych naczyń szklanych, niezbędnych do wyposażenia urządzanego we wrocławskim atelier salonu Izabeli Łęckiej.

Przez dwa miesiące najbardziej doświadczeni hutnicy „Hortensji" pracowali nad odtworzeniem kilkudziesięciu kielichów, pucharów, pater i wazonów według wzorów dostarczonych przez realizatorów „Lalki". Pieczołowicie opakowane eksponaty wysłane zostały już do Wrocławia.

30 OPERATORÓW...

...kręciło zdjęcia do dokumentalnego filmu **„Służę Związkowi Radzieckiemu".** Film zrealizowany na 50-lecie Armii Radzieckiej nakręcono na Ukrainie i Białorusi podczas ubiegłorocznych manewrów, największych w historii wojsk radzieckich. (dr)

Anegdoty

PAMIĄTKA

W czasie okupacji hitlerowskiej we Francji Picasso był często odwiedzany przez Niemców. Każdemu, kto się zjawił w jego pracowni, genialny malarz wręczał kopię swego słynnego obrazu przedstawiającego zniszczone przez hitlerowców hiszpańskie miasto Guernica, ze słowami „pamiątka".

Pewnego razu do pracowni mistrza przyszedł agent gestapo i wyjąwszy z portfela kopię obrazu, zapytał:

— Czy to jest pańskie dzieło?

— Nie, wasze — odpowiedział Picasso.

OCENA

Młody autor zwrócił się do Woltera z prośbą o ocenę swoich utworów.

— Drogi panie — rzekł Wolter — coś takiego będzie pan mógł pisać gdy pan będzie już sławny, ale na razie pańskie rzeczy muszą być znacznie lepsze.

Kącik filatelistyczny

Pamięci ofiar faszyzmu

Poczta NRD wydała nową serię znaczków przedstawiających witraże z pomnika ofiar hitleryzmu w Sachsenhausen. Przedstawione na witrażach sceny to: bojownik podziemia, walka partyzantów i wyzwolenie. Wartość nominalna znaczków wynosi 10, 20 i 25 pf.

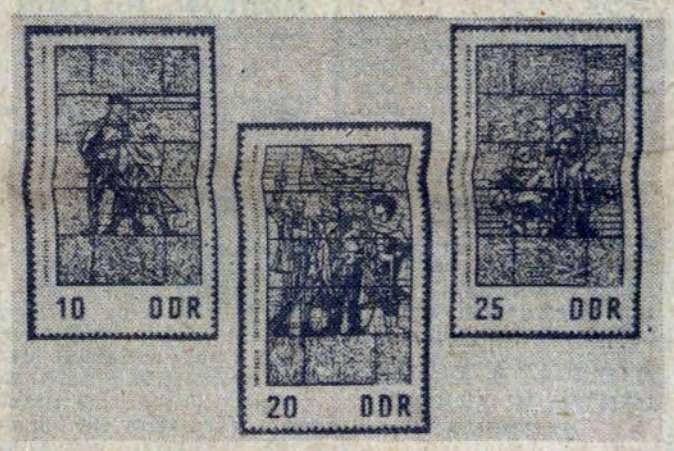

KSIĄŻKI

Tadeusz Lehr Spławiński — „Konstantyn i Metody". — Studium monograficzne o dwu zakonnikach, którzy w IX w. przybyli z Grecji do państwa Wielkomorawskiego w celach misjonarskich. Tom zawiera również źródła do dziejów Konstantego-Cyryla i Metodego. Jest to ostatnia, niedokończona praca zmarłego w 1965 roku, jednego z najwybitniejszych polskich slawistów i językoznawców.

PAX, cena 50 zł.

Aleksander Krawczuk — „Siedmiu przeciw Tebom". — Autor, wybitny znawca i popularyzator świata antycznego, przeprowadza konfrontację mitów z faktami historycznymi dotyczącymi starożytnego miasta. Książka jest przykładem opracowanej po mistrzowsku, literatury popularno-naukowej.

PIW, cena 22 zł.

„Historia polskiego ruchu robotniczego (1864—1964 r.)". — Zbiorowa praca Zakładu Historii Partii przy KC PZPR. Są to, zawarte w dwu tomach 100-letnie dzieje polityczne polskiego ruchu robotniczego. W tekście dokumentalne ilustracje.

Książka i Wiedza, cena 100 zł.

Wiesław Myśliwski — „Nagi sad". — Bohaterem powieści jest nauczyciel wiejski. Książka jest udanym debiutem literackim.

PIW, cena 15 zł.

Jerzy Lovell — „Koncert na elektrony". — Cykl społeczno-obyczajowych reportaży znanego krakowskiego dziennikarza i publicysty.

Czytelnik, cena 10 zł.

Józef Szaflarski — „Poznanie czarnego lądu". — Tematem opracowania jest historia odkryć w Afryce. Jeden z rozdziałów jest poświęcony polskim podróżnikom. W książce ciekawe ilustracje i mapy.

PWN, cena 35 zł.

PBM Nowa Huta pierwsze we współzawodnictwie pracy

Działająca przy Krakowskim Zjednoczeniu Budownictwa międzyzakładowa komisja współzawodnictwa pracy podsumowała ostatnio wyniki za okres ub. roku.

I miejsce przyznano Przedsiębiorstwu Budownictwa Miejskiego Nowa Huta, które w 1967 r. oddało ponad 6 tys. izb mieszkalnych. Przedsiębiorstwo to może się poszczycić coraz lepszą gospodarką materiałową i wysoką wydajnością pracy.

Na II miejscu znalazł się **Zarząd Robót Wykończeniowych PPB HiL,** który również osiąga coraz lepsze wyniki ekonomiczne, a III miejsce przyznano **Krakowskiemu Przedsiębiorstwu Zmechanizowanych Robót Budownictwa.**

Satyra w prasie

Rasistowski rząd Południowej Afryki zawiera kontakty handlowe z przemysłowcami brytyjskimi, co ma oczywiście również znaczenie polityczne.

Komu to jest na rękę..

(„Krokodyl")

• *Rozrywki umysłowe* • *Rozrywki umysłowe* • *Rozrywki umysłowe* •

KRZYŻÓWKA

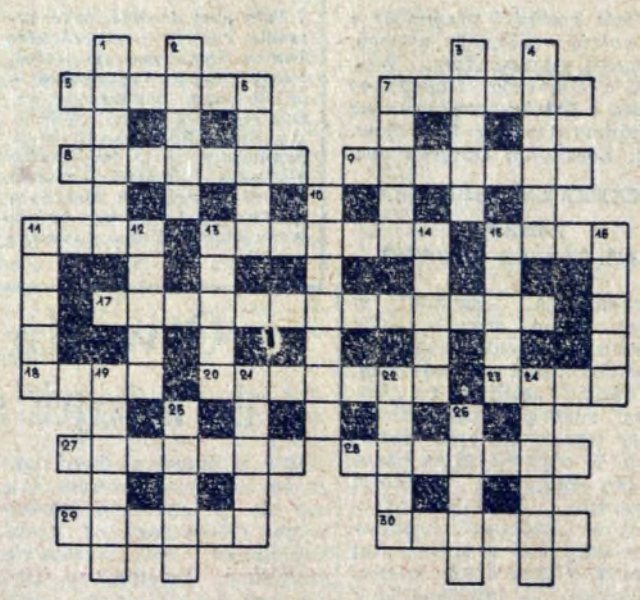

Poziomo: 5. potężne drzewo — mieszkanie Stasia i Nel, 7. część mowy zastępująca rzeczownik, przymiotnik lub przysłówek, 8. drzewo pejzażu polskiego, 9. podanie pełne cudowności, 11. tłuszcz wieloryba, delfina, 13. naczynie oświaty, 15. ta z Zielonego Wzgórza, 17. podwyższa albo obniża napięcie, 18. miasto na prawym brzegu Wołgi, obwodu Kalinowskiego, znane z ciężkich walk na przełomie 1942/43 r., 20. zmienną jest, 23. szata liturgiczna księży katolickich, 27. donosiciel, 28. afrykański ptak z rodziny bocianów, 29. rzeka albo wieś koło Wolbromia, 30. dawna miara ciał płynnych i sypkich.

Pionowo: 1. krzew o czerwonych jagodach, 2. patrzeć na księżą, tzn. być blisko śmierci, 3. może być wizytowy, teatralny i inny, 4. miasto — symbol krwawych walk w I-ej wojnie światowej, 6. matka rodzica, 7. na kraterze (Wańkowicza), 10. Zielony w Jamie Michalikowej, 11. transport wojskowy w marszu, 12. rzeka rozległych łąk, 13. naszyjnik z pereł, 14. uroda, piękność, 15. plac na którym Grecy odbywali wiece, 16. należy do pierwotniaków, korzenionóżek, ma nibynóżki, 19. utwór liryczny, smutny, 21. skała, podstawa, fundament, 22. potrójna korona, 24. goniec, 25. legat, 26. lekki statek spacerowy.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 11

Krzyżówka

Poziomo: 1. emigrant, 4. impresja, 9 Curie, 10. notes, 12. pens, 13. kontusz, 14. Koło, 17. doktorat, 19. ceramika, 20. koper, 21. flota, 22. broda, 24. obieg, 27. antypoda, 29. suspense, 32 Nora, 33. gabinet, 34. igła, 37. kupon, 38. Nadir, 39. aerocykl, 40. parafina.

Pionowo: 1. eskapada, 2. rura, 3. nieborak, 5. minister, 6. rota, 7. aksjomat, 8. Malta, 9. cynik, 11.Suomi, 15. roztopy, 16. satrapa, 18. torba, 19. Ceres, 23. karnacja, 24. odważnik, 25. gubernia, 26. bajadera, 28. Turek, 30. Niger, 31. kilof, 35. spec, 36. odra.

Sylabówka

Poziomo: 1. Posejdon, 3. waluta, 5. Bastylia, 7. Leda, 9. laka, 10. magik, 11. muza, 12. proszek, 14. retman, 16. ratunek, 18. jakobin, 19. tartynka.

Pionowo: 1. Podole, 2. Donbas, 3. Walia, 4. tabaka, 6. Tybet, 8. Damaszek, 9. lazaret, 12. prowizja, 13. tabu, 15. mantyka, 16. rabin, 17. nektar.

BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 10 WYLOSOWALI:

1. Bronisław Wnęk — N. Huta, os. Jagiellońskie 12/10; 2. Jan Kadłuczka — Kraków, ul. Lipowa 36/24; 3. S. Chorzewska — Kraków, ul. Krótka 8/8; 4. Maria Kosińska — N. Huta, os. Kolorowe 12/82; 5. Anna Walawska — Kraków, ul. Blich 6/11.

BONY WYSYŁAMY POCZTĄ.

MIKROKRZYŻÓWKA

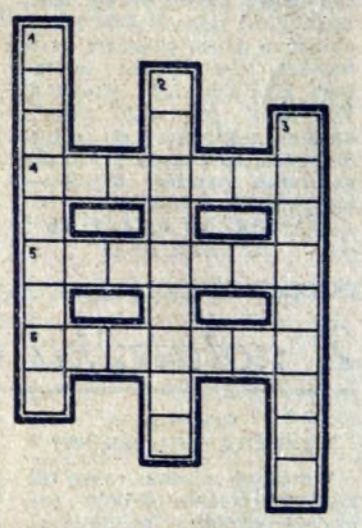

Poziomo: 4. chronologiczny opis zdarzeń, 5. żywa i trafna odpowiedź, 6. mianowany na urząd.

Pionowo: 1. człowiek nieoświecony, zacofany, nieuk, 2. przedstawienie sceniczne bez słów, 3. układ gwiazd w skład którego wchodzi Słońce wraz z Układem Słonecznym.

Rozwiązania prosimy nadsyłać na adres redakcji do dnia 29 marca br. Wśród czytelników, którzy nadeślą prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje nagrody — bony książkowe.

„GŁOS NOWEJ HUTY". Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefony: bezpośredni — 428-99, przez centralę HiL 401-00 401-20, wewn. 48-11 (red. odpowiedzialny), 55-61 (sekretarz red.). Druk: Drukarnia Prasowa w Krakowie, ul. Wielopole 1. L-15